

Posiedzenie Rady Państwa
WARSZAWA. Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady Państwa, na którym omawiano sprawę ratyfikacji umowy o współpracy między państwami, rozstrzygnięcia sprawy ostatecznej umowy o współpracy między państwami, rozstrzygnięcia sprawy ostatecznej umowy o współpracy między państwami.

Gorbaczow demantuje
MOSKWA. M. Gorbaczow zaprzecza, że wyjechał z Moskwy, aby odwiedzić członków parlamentu. Według niego, nie zagroził, że wyjechał z Moskwy, aby odwiedzić członków parlamentu.

Rozwód
premiery Papandreu
ATENY. Ateński sąd pierwszej instancji uznał za nieważny związek małżeński między Papandreu a jego 66-letnią małżonką Margaret. Amerykanka z pochodzenia, którą poślubił w 1981 roku, w Stanach Zjednoczonych, Oboje muszą zobowiązać się do siebie, że nie odwołają się od tego wyroku. Wówczas musi ustrzec się.

Kolejne akty dramatyczne
MOSKWA. Mija kolejna - szósta doba od eksplozji pocisków na trasie kolejowej Czeka-binsk-Ufa w Baszkirii. Tragiczna lista ofiar katastrofy po-
podróż po krajach skandynawskich. Wczoraj w Warszawie odbyło się posiedzenie Komisji Porozumiewawczej, na którym omawiano sprawę ratyfikacji umowy o współpracy między państwami.

Przemówienie
Deng Xiao Pinga
PEKIN. Deng Xiao Ping wygłosił przemówienie podczas spotkania z dowódcą wojska, generałem Liem. W przemówieniu Deng Xiao Ping wygłosił przemówienie podczas spotkania z dowódcą wojska, generałem Liem.

Papież w Szwecji
UPPSALA. Kończąc swoją podróż po krajach skandynawskich, papież Jan Paweł II odwiedził wczoraj w Warszawie Komisję Porozumiewawczą, na której omawiano sprawę ratyfikacji umowy o współpracy między państwami.

W duchu „okrągłego stołu”
8 godzin trwało czwartkowe spotkanie Komisji Porozumiewawczej, na którym omawiano sprawę ratyfikacji umowy o współpracy między państwami.

W. Jaruzelski w Belgii
Wojciech Jaruzelski złożył w piątek krótką, roboczą wizytę w Brukseli.

Konferencja L. Wałęsy
Nie wykluczam, że przedstawiciel opozycji wejdzie do nowego rządu - powiedział 9 bm. Lech Wałęsa na konferencji prasowej w Gdańsku.

Krajowa lista wyborcza
Statystyka racji i zaskoczeń
35 spośród 460 posłów wprowadziła do Sejmu Krajowa lista wyborcza. Wczoraj w Warszawie odbyło się posiedzenie Komisji Porozumiewawczej, na którym omawiano sprawę ratyfikacji umowy o współpracy między państwami.

Senat także nie w komplecie
W piątek rozpoczęły się wybory do Senatu. Wczoraj w Warszawie odbyło się posiedzenie Komisji Porozumiewawczej, na którym omawiano sprawę ratyfikacji umowy o współpracy między państwami.

Komunikat z posiedzenia Komisji Porozumiewawczej
W czwartek, 8 czerwca br. odbyło się w gmachu Sejmu w Warszawie posiedzenie Komisji Porozumiewawczej, na którym omawiano sprawę ratyfikacji umowy o współpracy między państwami.

Gazeta Współczesna
DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 135 (11 738) Białystok — Łomża — Suwałki, sobota — niedziela, 10—11 VI 1989 r. Wydanie 1, 2 Cena 25 zł

Pogromy Turków me chijskich
Sytuacja w obwodzie fergan-
skim w Uzbekistanie jest nadal niespokojna. Na Placu Lenina w Kokandzie wielotysięczny tłum przez 1 godzin próbował zaatakować budynek Miejskiego Wydziału Spraw Wewnętrznych.

Urlop nad morzem czy bajorem?
Już nie ma dzikich plaż...
Długa, biała plaża. Czysta, piękna. Liczne, kolorowe kosze, drabinki i jeżdźdźki dla dzieci. W daleko rozciągniętym morzu, naprawdę smażące fale i przezroczy-
sta woda. Wypożyczalnie sprzętu, radiowozów, ratowników. Opaleni ludzie kąpią się i spacerują wzdłuż brzegu. Co to za plaża? Gdzieś we Francji, może we Włoszech? Nie, to po prostu Gdańsk-Stogi. Dwa dni temu.

Wojciech Jaruzelski złożył w piątek krótką, roboczą wizytę w Brukseli.

Do Warszawy przywiezione zostały elementy pomnika Bohaterów Powstania Warszawskiego.

Do drugiej tury wyborów pozostał tylko tydzień.

14-letnia dziewczynka ofiarą zabójstwa
Społeczeństwo woj. piotrkowskiego znów poruszone zostało wiadomością o morderstwie, dokonanym tym razem na 14-letniej dziewczynce.

Kto dzisiaj wybiera się nad morze, powinien najpierw dokładnie się wyświeździć, czy nie spędzi urlopu nad śmierzącym bajorem.

Przed dwoma dniami w świat poszła tragiczna wiadomość.

Do Warszawy przywiezione zostały elementy pomnika Bohaterów Powstania Warszawskiego.

Do drugiej tury wyborów pozostał tylko tydzień.

W poniedziałkowej „GW”
„Nie dajmy się oszukiwać! W naszym regionie nikt nie ma uprawnień do podlegania się eptyki. Zdrowa żywność! Na razie nikt nikomu takich zezwoleń nie wydał. Gospodarstwo ubiegające się o znak „Zdrowa żywność” musi przez dwa-trzy lata odrucić glebę!”

KIEROWCOM KU PRZESTRODZE I ROZWAŻENIU!
Ten matuch „nie wyrobił się” na jednym z zakrętów drogi i wyślizgnął w rowie, tuż przy przydrożnym lesie. Pasażerami jadącego prawdo-
podobnie z nadmierną szybkością pojazdu byli młodzi ludzie, którzy zbiegli z miejsca wypadku - może byli pijani? W każdym razie patrzeć na uszkodzony samochód i jego wysłata w osiem kierownicę aż trudno uwierzyć, że kierowca nie doznał obrażeń.

Przed dwoma dniami w świat poszła tragiczna wiadomość.

Do Warszawy przywiezione zostały elementy pomnika Bohaterów Powstania Warszawskiego.

Do drugiej tury wyborów pozostał tylko tydzień.

W poniedziałkowej „GW”
„Nie dajmy się oszukiwać! W naszym regionie nikt nie ma uprawnień do podlegania się eptyki. Zdrowa żywność! Na razie nikt nikomu takich zezwoleń nie wydał. Gospodarstwo ubiegające się o znak „Zdrowa żywność” musi przez dwa-trzy lata odrucić glebę!”

KIEROWCOM KU PRZESTRODZE I ROZWAŻENIU!
Ten matuch „nie wyrobił się” na jednym z zakrętów drogi i wyślizgnął w rowie, tuż przy przydrożnym lesie. Pasażerami jadącego prawdo-
podobnie z nadmierną szybkością pojazdu byli młodzi ludzie, którzy zbiegli z miejsca wypadku - może byli pijani? W każdym razie patrzeć na uszkodzony samochód i jego wysłata w osiem kierownicę aż trudno uwierzyć, że kierowca nie doznał obrażeń.

Przed dwoma dniami w świat poszła tragiczna wiadomość.

Do Warszawy przywiezione zostały elementy pomnika Bohaterów Powstania Warszawskiego.

Do drugiej tury wyborów pozostał tylko tydzień.

W duchu „okrągłego stołu”

Ciąg dalszy ze str. 1

— to pytanie do Lecha Wałęsy, który odpowiada: — Jeśli Polacy usiądą do stołu, to coś zawsze załatwią — To znaczy co? — pytają dziennikarze. — Ano komunikat, który mówi wszystko — odpowiada „Solidarność”. — A poza komunikatem? — Jesteśmy tak zmęczeni, iż ja jestem także zmęczony, że naprawdę pozostało mi tylko łóżko... Lech Wałęsa odpowiada na pytanie o atmosferę posiedzenia, stwierdzając: — Była ona przepojona duchem „okrągłego stołu”. Musimy to utrzymać. — A czy będą następne takie spotkania? Lech Wałęsa mówi na to: — Oczywiście, jak tylko będą takie problemy. Z kolei dziennikarze odczytują prof. Janusza Reykowskiego. Powiedział on: — Podczas spotkania strona solidarnościowo-opozycyjna zgodziła się na to, że nie zgłosi sprzeciwu wobec wystąpienia strony koalicyjnej do Rady Państwa w sprawie wyborów uzupełniających na wakacje mandatów poselskich. Oznacza to, że nie będzie już lista krajowa. Same wybory będą

w tym samym trybie. Chodzi po prostu o dotrzymanie umów politycznych, żeby Sejm liczył 460 posłów. Do rozmowy włączyła się Bronisława Geremek mówiąc: — Uznaliśmy wspólnie, że lista krajowa prawie w całości została odrzucona wolą narodu i że trzeba szanować wolę. Jednocześnie, zgodnie z naszą deklaracją, że porozumienie należy dotrzymywać, uzyskaliśmy formułę prawną, która powinna zapewnić zachowanie ustaleń „okrągłego stołu”. Proponowaliśmy wprowadzić w dyskusji inne rozwiązania, uważaliśmy np. że nowy Sejm powinien być w tej sprawie suwerenny, że to on powinien podjąć taką decyzję. Słuchając argumentów dotyczących sytuacji kraju i mając świadomość tego jak zasadnicze zmiany nasz kraj oczekują, zgodziliśmy się na to, że strona rządowa wystąpi z takimi propozycjami, jakie zapisane zostały w komunikacie z naszego posiedzenia.

Janusz Reykowski dodaje: — Myśl o tym, aby nowy Sejm podjął decyzję w tej sprawie nie była nikomu obca na tej sali. Ale właśnie tak jak prof. Geremek przed chwilą mówił, uznaliśmy, że

istnieje pilna potrzeba, aby Sejm mógł podjąć zadania, które przed nim stoją, a brak tych posłów mógł mu to utrudnić. Był to więc pewien rodzaj konieczności, która wspólnie przyjąłmy. Na pytanie czy wybory uzupełniające odbędą się również 18 czerwca, prof. Reykowski stwierdził: — Taki mamy plan, z takim wnioskiem występujemy, ale ostatecznie zdecydować o tym Rada Państwa. Kolejne pytanie: — Kto wysunie kandydatów na te miejsca? — Ponieważ są to mandaty, które przynależą stronie koalicyjno-rządowej — powiedział J. Reykowski — to kandydaty zostaną wysunięci przez władze koalicyjne. — A czy osoby, które znajdowały się na krajowej liście kandydatów będą również kandydowały w wyborach uzupełniających? — Prof. Reykowski odpowiedział na to: — Być może niektóre... Kilka pytań skierowano do Bronisławy Geremek.

— Czy przed zgłoszeniem propozycji do Rady Państwa jest jeszcze przewidziane jakieś spotkanie Komisji Porozumiewawczej w sprawie bardziej szczegółowych? — Sądymy — odpowiedział B. Geremek — że nie będzie takiej potrzeby. W tej chwili sprawa jest w rękach naszych partnerów rządowych i rozumiemy, że leży w gestii Rady Państwa, która do czasu rozpoczęcia nowego Sejmu, a więc po drugiej turze wyborów, jest władza także decyzyjnie podejmować. (PAP)

Sprawni jak żołnierze

30 drużyn z 20 województw

Od wczoraj Łapy goszczą finalistów XII centralnych zawodów młodzieży szkolnej „Sprawni jak żołnierze”. Uczestników zgromadzonych na otwarcie imprezy powitał honorowy przewodniczący zawodów — wicewojewoda Jerzy Slesak. Obecny był sekretarz KW PZPR Stanisław Sekowski. Uroczystość była okazją do udekorowania srebrnym medalem „Za zasługi dla obronności kraju” Zespołu Szkół Mechanicznych im. Stefana Czarnieckiego w Łapach. Dekoracji dokonał dyrektor Departamentu Ministerstwa Edukacji Narodowej — plik Marian Anysz.

Zaraz po zakończeniu części oficjalnej, trzynaście zespołów szkolnych, reprezentujących ponad dwadzieścia województw, stanęło do walki o puchar redakcji „Żołnierza Polskiego”. Rozegrano pierwsze konkursy: rzut granatem, bieg średniodystansowy, po południu — strzelanie do celu.

„Dziś, w sobotę, 10 bm. od godz. 9 można obserwować dalszy ciąg zmagania uczestników na stadionie OSiR w Łapach. Młodzież będzie też uczestniczyła w manifestacji patriotycznej we wsi Olszowa — miejscu bitwy stoczonej we wrześniu 1939 roku przez Suwalską Brygadę Kawalerii z pancernym motoryzowanym oddziałem wojsk hitlerowskich. Począ-

tek manifestacji o godz. 15. Będzie to pouczająca lekcja historii, poprzedzająca tegoroczny obchód 50. rocznicy wybuchu II wojny światowej.

Uroczyste zakończenie zawodów odbędzie się w niedzielę, o godz. 10 na stadionie OSiR. Wybór Łap jako miejsca tak znaczącej imprezy, jest wyrazem uznania dla regionu białostockiego w upowszechnianiu sportów obywatelskich i tradycji oręża polskiego. (ako)

Dyrygent ruchu drogowego

Ciąg dalszy ze str. 1

dalszych miejscach uplasowała się kolejno: 2. plut. Krzysztof Pożarowicz (Białostok), 3. sierż. Jerzy Sielwieski (Białystok), 4. sierż. Anatol Samocik (Białystok), 5. sierż. Roman Budkiewicz (Suwałki). Najwięcej punktów w „dyrygenturze” uzyskał plut. Eugeniusz Góralczyk i plut. Zdzisław Góralczyk, który zaliczył do końcowym sukcesie. Prawdziwą klasę w pokazie jazdy samochodem pokazał natomiast plut. Andrzej Strukowski.

Najlepsi w eliminacjach otrzymali nagrody ufundowane przez Państwowy Zakład Ubezpieczeń i Polski Związek Motorowy. Plut. Eugeniusz Góralczyk i plut. Krzysztof Pożarowicz przygotowali się obecnie do udziału w ogólnopolskim finale konkursu, który w październiku br. odbędzie się w Warszawie. (h)

Do Australii i Hiszpanii pojedzie niebawem białostockie szkło

Poszukiwaniem przez producentów nowych rynków zbytu jest jednym z istotnych elementów nowoczesnego kierownictwa przedsiębiorstwa. W białostockiej Hucie Szkła przeżywał w czwartek, 8 bm. dyrektor generalny firmy „Lighting ASIA” w Adelaiddzie — Dariusz Koss, biznesmen polskiego pochodzenia, który zawarł kontrakt przewidujący dostawę kul szklanych i plafonów do montowanych w Australii opraw oświetleniowych.

— Trwałe wejście na rynek australijski byłoby dla nas korzystnym przedsięwzięciem eksportowym — powiedział dyrektor Huty Szkła „Białystok”, inż. Roman Kozłowski. — Nasz gość z Adelaiddy wyraził gotowość promowania białostockich wyrobów na tamtejszym obszarze. Sprawy zajmują się handlowcy z „Minexu”, zaś do Australii wysłane zostaną krótko cztery kontenery ze szkłem. Dodajmy, że podobny kontrakt podpisany został niedawno przez R. Kozłowskiego

Senat także nie w komplecie

Ciąg dalszy ze str. 1

W województwie łódzkim mandat senatorski zdobył Jerzy Dietl (60,13 proc.). Natomiast drugi kandydat KO — Cezary Józefiak (47,37 proc.) spotkał się w drugiej turze z Janem Płociennickim (tel. 997 z TV), który uzyskał 28,77 proc. ważnych głosów.

W województwie radomskim limitu 50 procent nie uzyskał Jan Józef Lipski (47,67 proc.), który walczył będzie w barażach z Janem Pajakiem (21,50 proc.).

Główny kandydat z województwa śląskiego, i sekretarz KW PZPR, Jan Kurylczak uzyskał w pierwszej turze 21,77 proc. ważnych głosów i zmierzy się 18 czerwca z Henrykiem Grzędzińskim (KO „Solidarność”) — 41,31 proc. Mandat z tego województwa uzyskała Anna Bogucka-Skrownikowa (KO „Solidarność”).

40 lat więzienia za podłożenie bomby

CH HARARE — Sąd w Harare skazał w piątek trzech białych obywateli Zimbabue na karę 40 lat więzienia za nielegalne posiadanie broni palnej i współudział w podłożeniu bomby pod siedzibę Afrykańskiego Kongresu Narodowego w Harare w roku 1986.

Wszystcy trzej oskarżeni odrzucili postawione im zarzuty. Przeprosił, którego dopuścił się zagrożone było karą śmierci,

Do Australii i Hiszpanii pojedzie niebawem białostockie szkło

Poszukiwaniem przez producentów nowych rynków zbytu jest jednym z istotnych elementów nowoczesnego kierownictwa przedsiębiorstwa. W białostockiej Hucie Szkła przeżywał w czwartek, 8 bm. dyrektor generalny firmy „Lighting ASIA” w Adelaiddzie — Dariusz Koss, biznesmen polskiego pochodzenia, który zawarł kontrakt przewidujący dostawę kul szklanych i plafonów do montowanych w Australii opraw oświetleniowych.

— Trwałe wejście na rynek australijski byłoby dla nas korzystnym przedsięwzięciem eksportowym — powiedział dyrektor Huty Szkła „Białystok”, inż. Roman Kozłowski. — Nasz gość z Adelaiddy wyraził gotowość promowania białostockich wyrobów na tamtejszym obszarze. Sprawy zajmują się handlowcy z „Minexu”, zaś do Australii wysłane zostaną krótko cztery kontenery ze szkłem. Dodajmy, że podobny kontrakt podpisany został niedawno przez R. Kozłowskiego

Hiszpania i Australia to najnowszy importer szkła z Białostoku. Mamy nadzieję, że nie ostatni. (des)

Przed drugą turą

Ciąg dalszy ze str. 1

przedwyborczych spotkań. Zastawiano się nad sposobem ich realizacji. Niekiedy także zadania na drugą turę wyborów, w której w dalszym ciągu obowiązywać będą hasła: „Wybermy najlepszych” i „Ten wybór musi być mądry”.

Czy po emocjach towarzyszących wyborom w dniu 4 czerwca i refleksjach jakie nasuwają się po ogłoszeniu wyników pierwszej tury, społeczeństwo stać będzie na racjonalizm? Trzeba wierzyć, że tak się stanie, wszak chodzi o nasze wspólne losy. Już od wczoraj kandydaci na posłów rozpoczęli spotkania w zakładach i instytucjach, środowiskach miejskich i na wsi. Jest więc szansa aby ci, którzy nie zdołali jeszcze zapoznać się z programem wyborczym i argumentacją poszczególnych kandydatów, zrobili to teraz aby łatwiej było podjąć decyzję o wyborze. (jk)

Z prac Rady Ministrów

9 bm. pod przewodnictwem premiera Mieczysława F. Rakowskiego obradowała Rada Ministrów. Rząd dokonał oceny sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej. Ministrowie przedstawili planowane zamierzenia swoich resortów. Ustalono harmonogram ich realizacji. Rada Ministrów przyjęła projekt dekretu o podwyższeniu w 1989 r. wynagrodzeń za pracę w związku z 60. rocznicą emigracji polskich towarów i usług konsumpcyjnych. Projekt ten stanowi realizację postanowienia „okrągłego stołu” dotyczących indeksacji i był konsultowany z NSZZ „Solidarność” oraz OPZZ. W związku z koniecznością dotrzymania terminu wprowadzenia indeksacji projekt był przesyłany do Rady Państwa. (PAP)

Statystyka racji i zaskoczeń

Ciąg dalszy ze str. 1

KRAJOWA LISTA WYBORCZA Z WYNIKAMI GŁOSOWANIA ODDANO 17.05.1989 GŁOSÓW WAŻNYCH:

		7.05.1989	46,25
1. Baka Władysław		6.608.079	38,76
2. Barcikowski Kazimierz		7.159.491	41,98
3. Ciolek Stanisław Józef		6.826.957	40,03
4. Cyzyk Józef		8.029.911	47,09
5. Gwizda Wiesław		8.327.536	48,33
6. Jakubowski Mieczysław Aleksander		8.187.074	48,01
7. Józwiak Jerzy		8.375.163	49,11
8. Kabał Marek Romuald		8.677.825	50,33
9. Kaczmarek Jan		8.405.334	49,29
10. Kania Stanisław		7.666.098	44,96
11. Kawalerowicz Jerzy		7.820.484	45,86
12. Kiszczyk Czesław		8.291.402	48,62
13. Komander Zenon		8.671.395	50,85
14. Kowalczyk Zofia		8.270.712	48,50
15. Kozłowski Jerzy		8.268.899	47,90
16. Królowski Bogdan		8.500.772	49,85
17. Lęka Wiktor Marek		8.441.691	49,50
18. Lęcański Elżbieta		8.237.584	48,31
19. Ludwikak Dominik		8.344.736	48,93
20. Maciszewski Jarema		7.921.072	46,45
21. Maksymiuk Janusz		7.262.203	42,05
22. Malinowski Roman		7.117.154	42,05
23. Mieliński Jan		8.432.997	49,45
24. Miodowicz Alfred		8.522.599	49,98
25. Morawski Kazimierz		8.213.671	48,17
26. Rakowski Mieczysław		7.539.053	44,21
27. Rakowski Czesław		8.265.144	48,47
28. Siwicki Florian		8.175.870	47,94
29. Szawiec Józef		8.286.501	48,01
30. Szlachetkowski Tadeusz		8.187.022	48,01
31. Szurmiej Szymon		8.291.751	48,62
32. Szymański Edward		8.334.753	48,83
33. Szymański Władysław		8.639.833	50,66
34. Siliński Stanisław			
35. Zieliński Adam			

11-25 bm. WOPR w Szepietowie

Drzwi otwarte na oścież!

„Dni otwartych drzwi” — takie hasło towarzyszyć będzie 11-25 czerwca popularnej akcji osiadczeniowej WOPR w Szepietowie. Cykl spotkań i prezentacji zainauguruje w niedzielę, 11 bm. „Dzień rolników współpracujących z WOPR”. Będą oni mieli okazję spotkać się o godz. 10 ze specjalistami, wysłanymi z wykładem o źródłach biadła w gospodarstwie i wykorzystaniu w żywieniu zwierząt.

We wtorek, 13 bm. dominować będzie tematyka pszczół. Od godz. 10 będzie można obejrzeć sprzęt, wydawnictwa i czasopiśmiennictwo, a także wystawę z udziałem polskiej i niemieckiej karmacji pszczoł. W środę, 14 bm. — przybliżenie problemów i osiągnięć rolnictwa. Zapoznanie się z efektami doświadczeń prowadzonych w gospodarstwach polonowych w gospodarstwach polonowych w gospodarstwach polonowych.

25 czerwca zakończy się „Dni otwartych drzwi” — kiermasz kwiatów, książek, wystawa maszyn i urządzeń rolniczych, porady fachowe, wystawa zwierząt hodowlanych. To tylko niektóre z propozycji dla wybrańców, którzy się do WOPR w Szepietowie. (nom)

60 tys. mieszkań oddał do użytku BKB

W jednym z najmłodszych i najbardziej sympatycznych białostockich osiedli mieszkaniowych — „Zielone Wzgórze” odbyła się młoda uroczystość. Przedstawiciele głównego wykonawcy — Białostockiego Kombinatu Budowlanego uroczystość wręczyli Mieczysławowi Konopce klucze do mieszkania w budynku przy ul.

Kraśki 18. Został on lokatorem 60-tysięcznego mieszkania zabudowanego przez tę firmę.

Kierownik budowy — Mieczysław Sioniec miał czym się pochwalić. Dwa ostatnie budynki (60 mieszkań) wybudował w ciągu zaledwie dwu miesięcy. (to)

W SKROCIE

RADZIECKI PILOT ODCIEKAŁ DO USA

Radziecki pilot, który 20 maja porwał samolot typu MiG-23 i uciekł do Turcji, odciekał w stronę Ankarę do Stanów Zjednoczonych. Wyładowany 20 maja w Trypolisie, 27-letni Aleksander Zulew poprosił o azyl polityczny w Stanach Zjednoczonych. Władze radzieckie zwróciły się do Turcji o ekstradycję Zulewa, oskarżając go o porwanie samolotu i postępowanie wbrew interesom państwa. Władze amerykańskie nie podjęły jednak ekstradycji Zulewa, nie podlegającego międzynarodowym umowom o ekstradycji przestępstw. Dlatego radziecki wniosek o ekstradycję został odrzucony, a Zulewowi zezwolono na wyjazd do USA.

O KATASTROFIE „MIGA-23” Czwartkowa awaria radzieckiego myśliwca „MiG-23” podczas lotu pokazowego w ramach Salonu Lotnictwa i Kosmonautyki w Le Bourget nie była wynikiem błędów lub nieprawidłowego działania radzieckiego pilota. Złoty rannego lotnika nie zagraża niebezpieczeństwo. Dodał, iż prawdopodobnie przyczyną wy-

padku była awaria silnika i podał, że strona radziecka przetrzeźbiała dokładnie program lotu i nie ma wobec niego żadnych zarzutów. W tej kwestii, przewidywane dalsze loty pokazywane będą z udziałem radzieckiego zespołu.

W PRZEMYSŁU W Przemysłu w ciągu ostatnich dwóch tygodni wystąpił znaczny wzrost zachorowań na czerwone. Ogółem stwierdzono już ok. 60 przypadków tej choroby. Wiele więcej wśród dzieci. Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny ustalił, że głównym źródłem zakażenia był przemysłowy zakład „Kraśno” w Szepietowie. Mieszkańcy, którzy zostali zakażeni, zostali przeniesieni do szpitala w Szepietowie. W tym czasie w szpitalu w Szepietowie przebywało 10 osób zakażonych na lotniskach. (opr. nll)

KOSZTOWNY „DOWCIP” 23 maja nubił się powództwo wniesione przeciwko młodemu człowiekowi, który postanowił „zabawić” się służby „Aerotur” w Damburze (Kazachstan). Rejs na trasie Dambur-Moskwa został przerwany; niemiecka osoba zatrudniona do informowania lotniska oświadczyła, że podczas lotu na pokładzie samolotu nastąpił wypadek. Po odwołaniu samolotu do punktu docelowego, tego samego dnia zeznała służba wewnętrznej strażnicy, która zabrała na lotnisko. (opr. nll)

Władze Pogoni zwróciły się do Zarządu PZPN z prośbą o przeniesienie meczu o mistrzostwo I ligi ze Śląskiem Wrocław, który miał się odbyć 10 bm. Prośba została uwzględniona — mecz odbędzie się w późniejszym terminie. (opr. nll)

Doniesienia agencji

CHANG W FINALE

Amerikanin, chińskiego pochodzenia Michael Chang wywalczył awans do finału Międzynarodowego Mistrzostwa Francji w tenisie. Pokonał on w półfinałowym pojedynku Andreja Czekoskova 6:1, 6:7, 7:6, 7:5 po meczu, który trwał 4 godziny i 1 minutę. Chang jest najmłodszym finalistą w historii turnieju na kortach Roland Garros. Skończył 17 lat i 5 miesięcy. Ma szansę pobicia rekordy Martina Wandera, który pierwszy w swej historii zwyciężył w mistrzostwach Francji odniósł sukces 17 lat i 9 miesięcy. Rewelacyjny Chang może też być pierwszym od 34 lat Amerykaninem, który wygra w Paryżu.

ZATRUCIE SALATA Złoty pikarysta MKS Pogon Szczecin zjeł karmelki, Karol Kozłowski, Wojciech To-

masiewicz, Dariusz Szubert, Dariusz Koss, Marek Kalis, i także trener zespołu Eugeniusz Kozłowski, zatruli się salata podczas posiłku po meczu z pomarańczą Olimpia. Poświadczenia w tym kierunku podała trójka, wraz z trenerem, leczy się w warunkach nowych przebiegów w szpitalu. Władze Pogoni zwróciły się do Zarządu PZPN z prośbą o przeniesienie meczu o mistrzostwo I ligi ze Śląskiem Wrocław, który miał się odbyć 10 bm. Prośba została uwzględniona — mecz odbędzie się w późniejszym terminie. (opr. nll)

Teatr zaprasza

„Zielone przedstawienie” „Gałązki rozmarynu”

Szuka Zygmunta Nowakowskiego pt. „Gałązka rozmarynu” jest z rodzaju tych, przy których rolę krytyka przejmują publiczność. Jej sąd jest decydujący! — pisał niedawno Tadeusz Boy-Zeleni. Tak było istotnie również na scenie Teatru Dramatycznego im. A. Węgierki w Białymstoku.

„Gałązka rozmarynu” po raz ostatni „rąba drewno na dużej scenie” — niedzielę 11 czerwca br. o godz. 18. Będzie to przedstawienie bezpłatne.

Zielone przedstawienie — jak wykazało doświadczenie „Operetki” — podobna się publiczności. Nigdy nie wiadomo, co się na scenie wydarzy — bo to tajemnica aktorów — ale zawsze największą zabawę mają ci, którzy już ten spektakl widzieli. Na malej scenie teatru w tym samym dniu o godz. 19 grana będzie świetna komedia kryminalna pt. „Ośiem kobiet” z najładniejszymi i najbardziej efektownymi białostockimi aktorami. Teatr zaprasza! (CH)

Komunikat z posiedzenia Komisji Porozumiewawczej

Ciąg dalszy ze str. 1

przedstawiciele Kościoła ks. Bronisław Dembowski i ks. Edward Sobieraj.

Omówiono przebieg i rezultaty pierwszej tury wyborów do Sejmu i Senatu. Stwierdzono, iż w wyniku głosowania na listę krajową do Sejmu, pozostają nieobsadzone 33 mandaty, co zmienia uzgodnione przy „okrągłym stole” proporcje politycznego podziału miejsc w parlamencie oraz nie spełnia konstytucyjnego wymogu 460-osobowego składu Sejmu.

Strona solidarnościowo-opozycyjna potwierdziła wolę dotrzymania zawartych porozumień i realizacji ustaleń „okrągłego stołu” z poszanowaniem obowiązującego prawa.

Strona koalicyjno-rządowa poinformowała o zamiarze zwrócenia się do Rady Państwa o stworzenie możliwości prawnych dla przeprowadzenia wyborów na wakacje 33 mandatów w dniu 18 czerwca br.

Strona solidarnościowo-opozycyjna oświadczyła, iż postanowienia w sprawie obsadzenia wakujących mandatów powinny być podjęte przez nowy Sejm. Oświadczyła, że razem, że rozumiejąc powagę sytuacji, która grozi załamaniem zawartych porozumień i procesu reform, postanowili nie zgłaszać sprzeciwu wobec przedstawionej przez stronę koalicyjno-rządową propozycji. Przedstawiciele OPZZ zajęli również takie stanowisko. (PAP)

Gwarancje praworządności

Ciąg dalszy ze str. 1

złożono bardzo niewiele potwierdza, że były to praworządne wybory.

Sprawdzała się też zasada natychmiastowego podawania wyników wyborów do publicznej wiadomości przez komisje obwodowe, okręgowe i wojewódzkie. Wyborcy mieli w ten sposób szybki i jasny obraz o przebiegu głosowania, wprawdzie częściowe i nieoficjalne, ale obrazujące wyraźnie wolę mieszkańców danego obwodu czy okręgu.

We wszystkich komisjach wyborczych zasiadali przedstawiciele różnych orientacji politycznych uczestniczących w kampanii wyborczej. Np. w Państwowej Komisji Wyborczej mamy 6 przedstawicieli Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”. W komisjach okręgowych i wojewódzkich ok. 23 proc. składu — to reprezentanci Komitetu Obywatelskiego.

Przed nami druga tura wyborów. Warto przypomnieć, że będą ją przeprowadzać te

same komisje wyborcze. Zgodnie z ordynacją wyborczą, podczas głosowania po nowym i ustalaniu jego wyników mają prawo być obecni również członkowie komisji. Muszą jednak być osoby zgłoszone przez kandydatów występujących w ponownym głosowaniu. Także po ponownych wyborach komisje wyborcze niezwłocznie podadzą do publicznej wiadomości ich wyniki. Jak więc widać również w głosowaniu ponownym obowiązują te same gwarancje praworządności, które sprawdziły się podczas pierwszej tury wyborów (PAP)

Białostocka delegacja na Łotwie

MOSKWA (PAP) — W mieście Daugawpils na Łotwie z trzynastą przyjacielską wizytą przebywa delegacja Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku. Polscy goście odwiedzili kilka zakładów przemysłowych oraz zapoznali się z doświadczeniami pracy partyjnej w środowisku robotniczym. Podpisano również porozumienie o dalszym rozwoju związków Daugawpils z Białostkiem.

JOZEF GRAJEWSKI — sekretarz KW PZPR w Białymstoku powiedział, że strona polska zainteresowana jest w rozwoju handlowej wymiany bezdeklaracyjnej między oboma miastami tym bardziej, że pierwsze doświadczenia okazały się wielce interesujące.

Już nie ma dzikich plaż...

Ciąg dalszy ze str. 1

W województwie koshalińskim na 18 czynnych kąpielisk trzy były otwarte warunkowo — Podczelce, Grzybowo i jedna z plaż w Kolobrzegu. W tym roku plaże kolobrzejskie wyglądają jeszcze gorzej, co możemy wnioskować z lokalnych doniesień. W województwie śląskim dwie z siedmiu czynnych plaż były otwarte warunkowo i dwa razy zamykane całkowicie — plaża wschodnia i plaża zachodnia w Uście. W województwie elbląskim nieczynne były wszystkie plaże Bursztynowego Wybrzeża. Działają cztery plaże, w tym plaża w Sztutowie — warunkowo.

Ta niewesoła sytuacja w kąpieliskach nad otwartym morzem i nad Zalewem Wiślanym jest nieczym w porównaniu z tragicznym stanem

morza w Zatoce Gdańskiej. W całym województwie gdańskim czynne były 22 plaże, w tym cztery warunkowo (Gniezdówko, Ostrowo, Rewa, w tym od cypła rewińskiego, i Gdańsk-Stogi). Aż 15 plaż zamknięto, w tym wszystkie 10 w Trójmieście. Praktycznie w rejonie Gdańska nie było kąpielisk, odpowiadających wymaganiom sanitarnym. Warunkowo udostępniono urlopowiczom Stogi w tym roku najpewniej nie będą spełniały podstawowych wymogów. Wprawdzie w telewizji głośno chwalono poprawę stanu zagrożenia mikrobiologicznego na Stogach, ale niezależne Laboratorium Ekologiczne stwierdza, iż Stogi już teraz są zatrute ponad normę. Latem sytuacja może się tylko pogorszyć.

Inspekcja Sanitarna nie oczekuje cudów. Jeśli coś się zmieni w tym roku w stanie plaż, to raczej tylko na gorzej. Obecnie intensywnie bada się te wody, które w ub. roku były szczególnie zagrożone. Wyniki, np. w Kolobrzegu, są niepokojące.

Postoje nie tylko ostrzeżeni turystów. Jeśli gdzieś kąpiel jest zabroniona, a na oko woda wygląda nieźle, to mimo wszystko nie należy ryzykować. Jesienią nie będziemy umieli powołać nagłych alergii, uporczywych krost czy żółtaczki u dziecka z jego

dwutygodniowym pobycem nad bałojem — przepaszam — nad morzem. Jeśli zaryzykujemy mieć na urlopie kłopoty żołądkowe, to wcale nie znaczy, że kuchnia nas strąca, ale że np. zanadto opiliśmy się wódki podczas prób pływania.

Najlepiej nad morze w ogóle nie jeździć — tak przynajmniej twierdzi niejednego epidemiologa. Ba, ale gdzie się pojechać, skoro lekarze zabraniają dawać nieumiejętność z marchwi, mleko nie jest mlekiem, a zanieczyszczenia powietrza przekraczają w niektórych regionach wszelkie dopuszczalne normy? Jeśli już chcemy posiedzieć na morzem, to najbezpieczniej i najczystiej jest między Rowami a Jastrzębą Górą.

Gdy miałam 5-6 lat, spędzałam całe lato na Stogach. Gdy miałam kilkanaście, martwiłam się o zagrożoną Zatokę Meksykańską. Przed maturą dowiedziałam się, że Amerykanie piszą: „Jeśli nie zrobimy czegoś z Zatoką Meksykańską, będzie tak brudna jak Bałtyk”. W 1981 roku nie można było wejść do morza w Gdańsku, natomiast bez ryzyka — w Sztokholmie. W tym roku zostały jeszcze, wprawdzie nieczyste, kąpieliska nad otwartym morzem. Zatokę Meksykańską ma się znacznie lepiej. A co my zrobiliśmy z naszym morzem?

STELLA SAWAJNER

Trening reporterów

Typowy współczesny reportaż powstaje w trudzie i znoju. Nie jest to prawda dziennikarska dyscyplina, a raczej niecierpliwa, wymagająca od czasu do czasu konsultacji, zbiorów przemysłu, wymiany doświadczeń i oświeceń oraz kilku głębszych (oddechów). Po kolejnej porcji kolektyw-nych natchnień członkowie Krajowego Klubu Reportażu pojechali do Torunia.

Już pierwszy wieczór który trwał do rana fascynował i niepokoił odmiennością wrażeń i huśtawką nastrojów. Wy- słuchując refleksji pod ścianą strażnicy, składającą wiązanki kwiatów i przeglądając archiwalne zbiory zachowane w Cytadeli od lat okupacji natrafiliśmy na kilka nieprze- brzmiałych wątków historii.

pomyśleć, że następnej nocy orbitowaliśmy już we wszechświecie zwie- dzając obserwatorium astro- nomiczne Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika. Reportaż nie toleruje fikcji więc przyznam, iż przez teleskopy i lunety widać było te same gęste chmury. Więści o istnie- niu planet czy gwiazd przy- mowaliśmy na wiarę z pewną dozą sceptycyzmu. Czołowa reporterka radiowa Irena Lin- kiewicz z Zielonej Góry wzię- ła gdzieś po drodze lekcję nieważkości i jako jedyna wi- działła wszystko wokół wyraź- nie i w kolorze.

My do rzeczowej dyskusji o ciałach (niebieskich i wszyst- kich innych) przystąpiliśmy po wizycie w wieloletnich ro- wach piwnicach win impor- towanych. Po degustacji sied- miu przednich gatunków prezes Klubu, redaktor na- czelny łomżyńskich „Kontak- tów” — Stanisław Zagórski, gotów był do nieustannego bratania się z personelem, aczkolwiek fraszek na jego obliczu świadczyły o głębi przemysłu, wielkiej trosce o literaturę faktu w ogóle i sa- me fakty w detalu.

Bladym światem wmasero- waliśmy ochoczo na mleczną drogę kończącą się w najbli- ższym barze, a później trafił- my na Iono. Natura i gospo- darstwo stały się w tym go- ścińcu. Bryczki woziły nas na piwo, dziurna klaczka ugi- nała się pod ciężarem (odpo- wiedzialności) wiceprezesa „GW” — Krystyny Koneckiej, pociągła na ognisku kielbaski skwiercały w żółdkach. Tre- ning kadry narodowej uczest- niczącej w turniejach ryce- rskich okazał się skutecznym.

Człowiek żarłokiem

Zachodniomoleccy biolodzy obliczyli, że koń w ciągu roku zjada 8-9 razy więcej owsa niż wynosi waga jego ciała. Człowiek jest większym obżartuchem od konia! Przeprowadzone w Re- publice Federalnej badania ka- zały, iż 12-miesięczny człowiek w ciągu 12 miesięcy 18 razy wię- cej żywności niż waży.

Wielki konkurs na dzienniki 1989/1990

Polaków pamiętnikarski portret własny

Przeżywamy wyjątkowej doniosłości okres nadziei i szans na ukształtowa- nie Polski zgodnie z naszymi pragnieniami i możliwościami autentycznymi. Aby stworzyć autentyczny Polaków portret własny tego ważkiego okresu, placówki pamiętnikarskie Towarzystwo Przyjaciół Pamiętnikarstwa i Polskiej Akademii Nauk ogłosiły trzecią edycję konkursu na dzienniki 1989/90 roku. Konkurs jest potwarzany co 5 lat.

Plan aktualnego konkursu będzie kolejną kartą polskiej historii własnej głównych sił społecznych kraju i znaczącym wzbogaceniem żywej instytu- cji pamięci narodu. W oparciu o materiały konkursu przewo- dzane będą badania naukowe. Przygotowane także zostaną dwie obszernie serie wydaw-

nice: „Polaków pamiętnikar- ski portret własny” oraz „Hi- storia Polski w pamiętnikach i dziennikach”.

Celem konkursu jest uzyskanie wizerunku życia codziennego Po- laków z wszystkich środowisk społecznych, regionów, grup za- wodowych, pokoleń, ich przy- ci i wypoczynku, życia kultural- nego i religijnego, aktywności o- bywatelskiej, przemysłu i dażeń oraz poglądów na pluralizm, dia- log, porozumienie i skuteczne spo- soby naprawy Rzeczypospolitej. Organizatorzy zwracają się z pro- bą o udział w tym konkursie do robotników, chłopów, pracow- ników umysłowych i inteligencji (wódców, episkopatów, rzemieś- lników, kobiet i mężczyzn, stu- dentów i młodzieży szkolnej, pracu- jących zawodowo i w domu, e- nerygów, rencistów i kombatan- tów) Czekając na portrety własne potomków historycznych śro- dowisk ziemskich, ślaskich, za- ciankowych, rodów ludzi przemy- słu i handlu. Cennym dopełnie- niem będą opisy przedstawicieli fal emigracji i pokoleń Polonii.

„Sąsiadzie do parteru, muszę powiedzieć prawdę, z początku krzyknęli się nawet, że to im bańki mydlane z żyrodano- ków do herbaty leca. Ale teraz, jak ich zapraszają do siebie, już się nie gniewają. Postano- wili też rozejrzeć się za so- bą, „Ryga” Mają spore szanse, ponieważ w partii, którą sprzeczono do białos- tockiego „Kolodzieja” prze- cięłała co trzecia prakła, Wi- dzieć pan, ile radości może być za jedyną trzdziestą ty- sięcy złotych? (tus)

W porcie lotniczym w Nowym Jorku wybuchła panika. W samo- locie, który przylatywał był już do odlotu, aparaty kontrolne za- rejestrowały ledwie słyszalne sy- gnały. Podjęto decyzję, że pocho- dzą od bomby zegarowej. Dokładne przeszkąnienie samolotu nie dało rezultatu. Lot odwołano. Po pewnym czasie jedna ze ste- wardeszek przypomniała sobie że pozostawiła na pokładzie sa- molotu szaszłyki do zabawy, pracująca na baterii i nie wyła- czyła zasilania.



lecznym figurą z kręgu wład- zy. Kiedy indziej rozdzieli- ła oponentów opasła księga pamiętnikowa, którą wyciąga- ła na powitanie gości. „Niech pan pół strony przeczyta i da spokój” — szeptała dyploma- ci, ministrowie, dygnitarze w różnych językach i narzecza- ch.

Otwierał wtedy okładkę i częstował zawartością niemio- łników literatury: pięćdzie- sięciogromowymi buteleczka- mi różnych wódek i koniaków. „Czy nie ma pan przypad- kiem więcej tomów?” — py- tali ci, którzy uprzednio nie chcieli czytać zamkowej kla- syki, zaś antykaloholizna władza rozprzynała na takie o- bydne rozprzyskanie społeczne- stwa.

Dziennikarze napisali swoje, dyrektor odsiedział rok i ty- dzień, by jak przed laty za- siadł na tronie i rzucił je- dynym w Polsce zamkiem zarabiającym tyle, by się u- trzymał. Ba! W wiewieniu u- trzymał 500 listów, stamtąd kierował działalnością gospo- darczą, kulturalną i kontrolo- wał finanse, dzięki czemu miał dokąd wracać, gdy już zamienił pasiak na garnitur.

Spotkanie z gospodarzami Torunia i województwa przy- wróciło w nas wiarę w to, że władza nie musi być zła, za-

Marek Rymusko z „Prawa i Życia”, jeden z czołowych polskich reporterów obsada- jący prawie wszystkie stano- wiska w ważniejszych organ- ach dziennikarskich, resztką sił mierzwił resztki fryzury i wyzwał resztki energii, by w toruńskim maratonie zdą- żyć przedgadać sprawy klubo- we. Tak dociegnął się do me- ty, startując naziątną w co- dziennym konkursie zwanej literaturą faktu.

Z okazji Dni Prasy

Spisał te refleksje

ANDRZEJ POLAKOWSKI

a zilustrował

GABOR LÖRINCZY

Na biurko naczelnika Haj- nowki spływają podania o błagalnej treści; często po ki- lka dziennie: „pomóście, za- łatwieć butle gazową”. Każde- mu z nich dodają ważności różne pieczęci — ZBOWiD, opieki społecznej, służby zdra- wia.

— Jeszcze w latach siedem- dziesiątych bardzo niewiele osób było zainteresowanych gazyfikacją. Teraz niemal każda rodzina wydobywa na- tychmiast kilkadziesiąt zło- tych, byle mieć w domu gaz — mówi naczelnik Stanisław Koster.

Sytuacja jest podobna w całym regionie. Napęty bilans paliwowo-energe- tyczny odczuwa nie tylko gospodarstwa ale i domowe gospodarstwa. Tymczasem nie za- wiada się poprawa zaopatrze- nia w ten nośnik energii. Trzeba bowiem zamykać sta- re, nierentowne kopalnie, zaś na budowę nowych brak fun- duszy.

— Czyż więc zastąpić bra- kuje tony węgla? Najlepiej gazem — odpowiada eksper- t. — Do dwutyśiecznego roku powinniśmy w Polsce podwoić, a nawet potroić je- go zużycie. Na mapie świa- ta przybywa z każdym rokiem udokumentowanych zasobów gazu ziemnego. Aż 38 proc. tego bogactwa znajduje się na terenie Związku Radziec- kiego. Na światowych ryn- kach paliwo to ma tendencję do tanienia.

Dotychczas udział gazu w całym bilansie paliwowo-ener- getycznym wynosił w Pol- sce tylko 7 proc., zaś w ZSR i krajach zachodnich sięgał 30 proc. Teraz w przyszłe- m tempie chcemy nadra- biać zaległości.

MEDITACJE POD KURKIEM

— W ostatnich latach zga- szano się do nas wielu wła- ścieli domków jednorodzin- nych, którzy chcieli stoso- wać gaz ziemny do ogrze- wania pomieszczeń i do ce- lów gospodarczych — mówi dyrektor Zakładu Gazowni- czego w Białymstoku, Ta- deusz Frasniewicz. — Nie dawaliśmy i na to pozwole- nia. Brakowało bowiem gazu. Teraz strona radziecka za- pewnia znaczny wzrost do- staw tego nośnika energii.

— A jeśli sąsiadzi przykrę- cą nam kurkę? — zgłaszała niekiedy i takie wątpliwości.

— Grupa ekspertów skupio- nych wokół „Solidarności” proponuje „podłączenie” Pol- ski również do innego syste- mu gazowniczego, biegnącego od strony Bałkanów, a mają- cego swój początek w kra- jach arabskich — mówi prze- wodniczący Komitetu Nauko- wo-Technicznego Gospodarki Energetycznej RW NOT w Białymstoku — Jerzy Pszczoła. — Obawy zwi- azane z „przykręceniem” kur- ka nie mają racji bytu, na- wet ze względu na aspekt czysto techniczny. Jeśli gaz został już wpuszczony do po- tężnej sieci przesyłowej, to musi płynąć. Przerwa w do- stawach mogłaby spowodować katastrofalne skutki.

Nastal więc sprzyjający czas na nadrabianie gazowni- czych zaległości. Dotyczy to zwłaszcza naszego regionu w którym brakuje każdego rodzaju gazu: sieciowego, miejskiego i płynnego. Cho- cąby tego ostatniego dostar- czano w ubita tylko ilość, by pokryć połowę naszych i tak skromnych potrzeb. Zaś jeśli chodzi o gaz przewodowy zużywa się go w naszym re- gionie tylko 2,7 proc. krajo- wej puli dostaw. Na miesz-

Wygodnej, czystej, taniej

GAZ zamiast węgla

kańca Białostocki przypa- da więc go trzykrotnie mniej, niż na przeciętnego Polaka. A mieszkańcy Łomżyńskie- go zupełnie z niego nie kor- zysta.

Charakterystyczne są dane, jeśli chodzi o zaopatrzenie w gaz ziemny miast różnej wielkości. Dociera on do wszystkich aglomeracji liczą- cych ponad 10 tys. osób. Na- tomiast jeśli chodzi o miasta od 50 do 100 tys. mieszkań- ców, których mamy w kraju 45, nie dopływa ów nośnik energii tylko do Łomży i Su- walk. Podobnie jest w grupie następnej (od 20 do 50 tys. mieszkańców). Zdeje się, że tylko miasta naszego re- gionu z tej grupy nie są zga- zyfikowane.

BY STRUMIEN NIE PLYNAŁ OBOK

Dlaczego piszę o naszym ogromnym opóźnieniu? Po to, by uzmysłowić, że o ile inne województwa są na etapie gazyfikacji wsi (w województwach warszaw- skim czy krosińskim co czwarta zagroda korzysta z ziemnego), my nie zdąży- liśmy jeszcze doprowadzić gazu do rogatk dwóch wo- jewódzkich miast. I jeśli wszyscy nie uzmysłowimy so- bie wagi tego faktu — od gospodni domowej po woje- wódę, gaz, a przynajmniej je- go znaczącą część, może je- szcze długo płynąć obok na- szego regionu. „Szanie!” in- nych województw jest wszak nadal ogromne.

Nie możemy poza tym pozwolić, by na „Zielone płu- ca Polski” spadały tony py- łu pochodzące ze spalania węgla. W Augustowie chociaż- by wskaźnik zapylenia jest trzykrotnie wyższy, niż do- puszcza norma.

By ów gaz „zatrzymać” w naszym regionie, musimy wy- budować sieć przesyłową, sta- cje redukcyjne, zaplecza dla konserwatorów sieci i przy- gotować kadre. Do przedsię- wzięcia muszą się włączyć nie tylko specjalistyczne jed- nostki typu „Gazomontaż” a- le również właściciele dom- ków. Jeśli zechcą ogrzewać się gazem, będą musieli wy- łożyć na ową inwestycję pie- niądze również z własnej kie- szeni. Nie wystarczy bowiem funduszy z budżetu wojewo- dztwa, urzędów gmin i Mazo- wieckich Okręgowych Zakła- dów Gazowniczego. Trwają jeszcze starania o środki po- chodzące z centralnego fun- duszu ochrony środowiska lub funduszu restrukturyzacji.

KTO W TYM, KTO W NASTĘPNYM TYSIĄCLECIU?

W tym roku program sys- tematycznej gazyfikacji regionu, a zwłaszcza woj. białostockiego, nabral realnych kształtów. Założono, że do dwutyśiecznego roku zostanie doprowadzony gaz ziemny do dawnych (oprócz Moniek i Dąbrowy Białos- tockiej) miast powiatowych Białostocki. Natomiast pozostałych siedemnaście miast będzie mogło korzystać z o- wego najwygodniejszego no- śnika energii przed 2015 ro- kiem. Jeszcze w tym tysiącle- ciu podłączenie do systemu gazowniczego uzyskają Wasil- ków, Czarna Białostocka,

Mielnik, Gródek, Michałowo i Juchnowiec. Z tej wygody będą mogły też korzystać wsie położone w pasie przebiegu gazociągu o szerokości 10 km. Zapewne już na następ- ne tysiąclecie „zalażą się” mieszkańcy Choroszy, Za- ludowa, Brańska, Drohicz- na, Suraz, Dąbrowy Biało- stockiej.

Natomiast uprzywilejowa- ną będą mieszkańcy najnowszego łomżyńskiego osiedla „Polud- nie IV”. Będą mieli mniej więcej za dwa lata kuchenki, do których dopłynie gaz prze- wodowy, mimo że do Łomży nie dojeżdżają jeszcze w tym ca- sie żadne gazowicze „magi- strala”. Buduje się tam całą osiedlową sieć przesyłową o- raz magazyn. Gaz będzie przewożony do zbiornika spe- cjalistycznym transportem z Białegostoku.

Przed nami stoi więc o- gromne zadanie. Czy będzie realizowane zgodnie z pla- nem? Sądzę, że tak. Gazifi- kacja, nie tylko innych polskich inwestycji, jest ewenementem. To co zaplanowano w kraju do zrobienia do 1990 r. (cho- dzi o doprowadzenie gazu do domów jednorodzinnych) wykonano już w ubiegłym roku.

W miastach i miasteczkach tworzą się komitety budowy gazociągów. Różne jest oczy- wiście zaawansowanie prac tych zespołów.

JAK NAJMNIJ SZTUCZNYCH BARIER

Niedawno Rada Wojewódz- ka NOT w Białymstoku za- inicjowała spotkanie, na któ- rym omówiono ów najisto-

Białostocka Liga Muzyczna

Będzie sychać i widać

Zaplanowane od dawna wyjście ligowiczów na estradę zostało wreszcie definitywnie zaprojektowane. 21 czerwca 1989 roku w Białymstoku w amfiteatrze miejskim wystąpią: VOSTOK z CYGNUSEM, ODLOT i TANGRAM. Nie będzie to jednak zwykły koncert, a raczej rockowy plonik. Wy- stąpią jeszcze dwie znakomite grupy — litewski HOROS- KOP i rodzime KOMBI, które przeżywa ostatnio coś na kształt odrodzenia. Będą też stolica z wydaniami mu- zycznymi i płytami, m.in. z najnowszym albumem zespołu Kombi. Ale najważniejszy w tym wszystkim będzie estrad- owy debiut Białostockiej Ligi Muzycznej. W dwóch kolej- nych dniach podobne koncerty odbędą się w Suwałkach i Elku, gdzie Kombi zostanie zastąpione przez inną zna- komitą grupę BAJM. Oby tylko dopisała pogoda, bo zabawa zapowiada się pyszna.

A teraz o plebiscycie ma- jowym. W głosowaniu słu- chaczy zwyciężyło premierowe nagranie zespo- łu RHYTHM and KLOS z Białegostoku. Na drugim miejscu znalazło się po raz drugi z kolei nagranie eklek- cyjnej grupy DAU. Po kilkumiesię- cznej obecności w Lidze od- padło nagranie Cygnusa. Warto zwrócić uwagę na fakt, że nie wywołała żadne- go odzewu propozycja de- biutującego w BLM białos- tockiego zespołu KUJBYSEW- SKI, najbardziej zbliżona do wzorów neo-punkowych. Zwy- ciejcy więc nagrania o dość tradycyjnym, sprawdzonym brzmieniu. Co ciekawe, na-

granie grupy Rhythm and KLOS uzyskało największą liczbę punktów również od sa- mych wykonawców (22 na 25 możliwych), a tutaj nie pomagają żadne znajomości. Ponieważ to nagranie zna- lazło się już wśród wybra- nych przez słuchaczy, prawo do udziału w plebiscycie czerwcowym przechodzi na drugie nagranie w punktacji wykonawców, którym jest „Virgilia” zespołu PILY z TEXASU.

Pełna tabela z wy- nikami plebiscytu majowego (w nawiasie — liczba gło- sów słuchaczy i punktów przyznanych przez wykonaw- ców nagrań):

1. „Demokracja” (muz. i sł. M. Kłosowski) — wyk. RHY- THM and KLOS (41-22)
2. „Fajnie jest” (muz. i sł. A. Bankiewicz) — DAU (18-13)
- 3-4. „To tylko miazg” (muz. M. Kisiel, sł. B. Kisiel) — Ewa Animucka — Dorosko (12-14)
5. „Zwariowany świat” (muz. i sł. J. Fiebrich) — CYGNUS (12-14)
6. „Virgilia” (muz. C. Just, sł. L. Charyton i R. Suchocki) — PILY z TEXASU (6-15)
6. „Okrutne niszczenie ro- bota” (muz. i sł. zespołu) — KUJBYSEWSKI (0-0)

Dla wyjaśnienia — wyko- nawcy przydzielali punkty swojej nagrań (pomijając swoje), 5 pkt najlepszemu, 1 pkt najgorszemu. Ponieważ od dwóch miesięcy oni wybra- ją trzeciego laureata, do plebiscytu czerwcowego osta- tecznie przeszły: „Demokra- cja”, „Fajnie jest” i „Virgi- lia”. Trzy uzupełniające na- grania premierowe, to „Mó- wisz mi” (muz. P. Romanow- ski, sł. M. Pietruczani) — wyk. ODLOT, „Masz nas dwie” (muz. M. Kisiel, sł. B. Kisiel) — wyk. Ewa Ani- mucka-Dorosko, „Wyrwany z bajki” (muz. M. Wawruk, sł. B. Klimont) — wyk. TAN- GRAM.

Płyty (m.in. G. Michaela, Prince’a, Joy Division) wylo- sowali: Jerzy Kozłowski, Ag- nieszka Lewandowska i Piotr Popławski z Białegostoku, Anna Wojtulewicz z Wasil- ków oraz Barbara Chmle- lewska z Elku.

Wielkie pranie

Ja tam, prawdę powiedzia- uszy panie Sąsiadzie, nie mia- lam przekonania do techniki. Ale do czasu. Kiedy córka „upolowała” zwykłą radziecką pralkę „Ryga” (chwała Panu, że nie automata), życie nam się odmieniło.

Jak tylko nastawia się pra- nie, to wszyscy domownicy, dzieciaki, dziadek — znaczy mój stary i córka z zięciem siadamy w pokoju, zdejmuję- my buty i czekamy. Na co? Aż zacznie pluścić. Bo za- miast rurą do zlewu, cieknie sobie woda z pralki na po- dłożę. Jest ciepłutka, mydła- na, aż miło! Wszystkim na raz noży moczny; nawet kot potulił to plukanie, bo go wtedy pachy nie grza... tyl- ko że taki namoczony wyglą-

Izba pamięci czy... sklep?

Trwają przygotowania do obchodów 50. rocznicy agresji niemieckiej na Polskę i rozpoczęcia II wojny światowej. Warto więc przypomnieć wszystkie miejsca, które głęboko i boleśnie wbiły się w życie wielu ludzi. Łączą się one często z przeżyciami, które na długo pozostają w pamięci, często na całe życie.

Takim miejscem w Sie- miatyczach jest budy- nek u zbiegu ulic Świe- rzewskiego i Zaskolnej. Młodszy mieszkaniec ko- rzysta z usługami fryzjer- skimi i sklepem gospodar- stwa domowego. Starsi mają jednak inne wspomnienia związane z tym budynkiem. Ten stary dom z charak- tystycznym gankiem, pochodzą- cy z końca XIX w., był „od- zawsze” siedzibą lokalnego „aparatu ucisku”. Przed woj- ną mieścił się w nim Poste- runek Policji Państwowej gdzie służył pełnią m.in. ko- mandant Aleksander Kar- wowski oraz posterunkowi — Jan Osisiński, Wacław Juszkiewicz, Jan Kubiak, Czesław Jusiński, Piotr Sadowski i inni.

W październiku 1939 r. bu- dynek został zajęty przez ra- dziecką milicję. W czerwcu 1941 r., po zajęciu miasta przez Niemców, stał się sie- dzibą Schutzpolizei. Starszy siemiatycki pamiętający ko- mandanta Hermana Reszke o- raz niemieckich i ówczes- nych polskich policjantów wy- stępujących się okupantów. Z chwilą wyzwolenia mia-

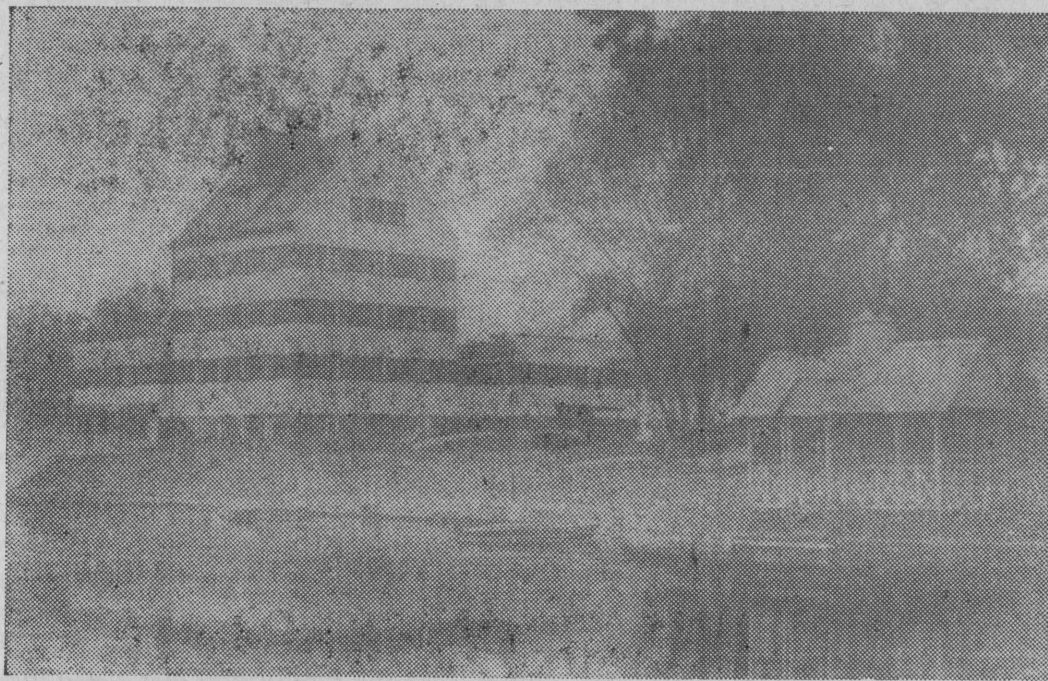
zresztą praktycznie galeria malarska, a i to nie spełnia swojej funkcji z racji odda- lenia od śródmieścia.

Niestety, jak wynika z in- formacji udzielonych przez kierownika Cechu Rzemioł Różnych — Mieczysława Ana- sińskiego, budynek wraz z placem został już wykupiony przez Rzemiosła Dom To- warowy w Białymstoku. No-

Historia tego obiektu zna- czona jest krzywdą, przesła- dowaniem i cierpieniem. Po- sadzka wchłonięła łzy i krew bitych i torturowanych. Żyją jeszcze ludzie w Siemiaty- czach, którzy słyszeli płacz i krzyki dochodzące z piwnicy na ulicę.

Zważywszy na to, że zacho- wały się liczne wspomnienia i fotografie (okupacyjne tak- że) związane z tym miej- scem, niezbędne wydaje się jego upamiętnienie. Z racji swej przeszłości i położenia w śródmieściu budynek na- daje się na miejską izbę pa- mięci narodowej, czy też mu- zeum miejskie. W tej chwili nie ma w Siemiatyczach mu- zeum z prawdziwego zdarze- nia. Ekspozaty stanowiące niegdyś Izbę Pamięci Naro- dowej w tzw. Muzeum Spo- łecznym przy ul. Armii Czer- wonej, niszczące zwałone tam- że na strychu. Obiekt ten jest

Okupacyjna załoga posterunku. Na pierwszym planie w środku komendant Herman Reszke, z tyłu siemiatyccy, którzy służyli w Schutzpolizei. Kto pamięta ich imiona i nazwiska, kto wie jak pota- czyli się ich dalsze losy, czy ponieśli zasłużoną karę?



Dom Wycieczkowy „Nad Pisk” w Pisku.

Fot. JAN CIELUSZECKI

W sobotę i niedzielę

Zawsze w czerwcu czyli SUWALIADA

Dzisiaj rozpoczynają się Dni Suwałk. Na cokole przy ul. Wojska Polskiego odsłonięta zostanie tablica upamiętniająca bohaterów wojny polsko-rosyjskiej. Nastąpi też zakończenie ogólnopolskiego rajdu konnego. Początek uroczystości o godz. 12.

W sobotę, 10 bm. Suwalskie Towarzystwo Kultury zaprasza mieszkańców na wielką maskaradę. Godz. 13.30 — szala-

leństwa dyskotekowe przebiegać w muzeum parku miejskiego oraz występy zespołów młodzieżowych. O godz. 14 ul. Kościuszki ruszy pochód przebiegający na stadion „Wigier”, a tam występy, gry, zabawy i niespodzianki. Od godz. 11 czynne będą również stoiska handlowe. Będzie też lunapark.

W niedzielę, 11 bm., o godz. 10.30 na stadionie „Wigier” uroczyste otwarcie Suwalia-

dy'89. Do wieczora wielka loteria fantowa, perski jarmark — (można przynieść ze sobą wszystko, co da się sprzedać) blok imprez rekreacyjno-sportowych, wielki koncert estradowy, rewia mody, australijski wyścig kolarski, mecz piłkarski: dziennikarze — dyrektorzy, pokaz karate. Będą także stoiska gastronomiczne i handlowe. Jak zapewniają organizatorzy na wysoki poziom (m)

12 bm. w Łomży

Sędzia nie będzie osądzać...

„udzieli natomiast informacji na wszystkie interesujące różnorodnych tematy, które być może pomogą skutecznie rozwiązać indywidualne problemy. Tym razem — w niedzielę, 12 bm. — w godz. 16—18 — w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Łomży przy Placu Kościuski, tel. 26-97 — dyktować będzie Teresa Wolkowicz z Wydziału Rodzinnego i Nieletnich

Sądu Rejonowego w Łomży, wspomaganą przez Irenę Strzeszewską z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i Jana Lenart z PZU. Dodajmy, że inicjatorem tego typu spotkań, umożliwiających bezpośredni kontakt zainteresowanych z prawnikami, jest Komisja Prawa i Praworządności KW PZPR. (nom)

Dziecięcy rajd

Ta impreza stała się już tradycją. Od sześciu lat członkowie górzkiego Automobilklubu na przełomie maja i czerwca zapraszają wychowanków miejscowego Domu Dziecka na przejażdżkę samochodową połączoną z piknikiem.

Nie inaczej było 6 bm. Siedem aut, przy wsparciu milicyjnego radiowozu, wyruszyło z ul. Staszica w kierunku jeziora Kruklin. Tam na polanie, niestety, przy nie sprzyjającej pogodzie, odbywały się gry i zabawy oraz pogadanka o podstawowych zasadach ruchu drogowego. Jednak największą frajdę 35 dzieciom sprawiała jazda samochodami u boku doświadczonych kierowców, którzy dla radości dziatwy poświęcili swój czas i paliwo. GS w Sulimach zapewniła napoje, a „Lencanka” w Wilkasach — obfitość słodczych. (pim)

Zapraszamy do...

Miejsko-Gminne Ośrodek Kultury w Łomży, gdzie czynna jest wystawa twórczości ludowej (kaktusy, dwuosnowy, kilimy, hafty, koronki) codziennie w godz. 8—15 i 17—20.

W MGOK w ZAMBROWIE otwarta została wystawa ilustracji książek dla dzieci białostockiego artysty G. Andrzeja. Można ją oglądać codziennie w godz. 8—21 (oprócz niedziel). (cis)

MUZEUM I WYSTAWY

W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe Koło 1 — czynne w godz. 10—17. Wystawa stała „Bursztyn z dorzecza Narwi środkowej”. Wystawa czasowa: „Z saloni naszych prapradków: lampy nartowe”.

W WOJ. ŁOMŻYŃSKIM

Muzeum Rolnictwa w Ciechanowie — czynne w sobotę w godz. 9—16, w niedzielę 10—16. Wystawy stałe: monografia K. Kluka, uprawa roślin, skansen na zwoleń podziemi, muzeum w terytorium polskiej tradycji zieleń, laski mechanizacji rolnictwa, transport wielki, pszczelarstwo, garncarstwo, niekonarkstwo, obróbka drewna, galeria rzeźb, działacz ruchu ludowego długi z Siurazycy, historia chowu i hodowli zwierząt gospodarskich w Polsce, przemiany w gospodarstwie domowym kobiet wieloletnich w I poł. XX wieku. Wystawa czasowa: „Świat starego dokumentu”.

Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie — czynny w godz. 9—16. Wystawy stałe: „A Chetnik — życie i jego dzieła”, „Pradzieje Nowogrodu”.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuski 31 — czynne w godz. 9—16. Wystawy stałe: historia „Z przeszłości geologicznej Suwałszczyzny i Mazur Wschodnich”. „Pradzieje Suwałszczyzny i Mazur Wschodnich”. „A. Wierusz-Kowalski — życie i twórczość”. Wystawa czasowa: „Suwałszczyzna w latach 1914—1939”.

WYSTAWY

W ŁOMŻY

Galeria Klubu Środowisk Twórczych „Pod Arkadami”, Pl. Zyglińskiego — czynna w godz. 8.30—22. Wystawa malarstwa i rysunku Mieczysława Birlawa.

W SUWAŁKACH

Galeria BWA, ul. Kościuski 81 — czynna w godz. 9—16. Wystawa fotografii Kazimierza Julgi z Bydgoszczy.

Galeria BWA, ul. Noniewicza 18 — czynna w godz. 9—16. Wystawa „Ochrona zabytków w działalności Warszawskiego Okręgu Wojskowego”.

Chorągwie święto zucha...

Dzisiaj, w sobotę, 10 bm., oraz w niedzielę, 11 bm., trwa w Wydminach chorągwie święto zucha, którego organizatorami są Wydział Zuchowy Komendy Chorągwi ZHP w Suwałkach, Komenda Hufca ZHP w Giżycku.

Uczestnikami imprezy są zuchy z całego woj. suwalskiego oraz uczestnicy rejonowych eliminacji zuchowego wieloboju sportowego. W programie przewidziane są gry i zabawy, nauka majsterki, teatryk i oczywiście harcerskie ognisko z piosenką. (stk)

i... spotkanie z kulturą

Do 11 bm. w Suchej Rzece trwa harcerskie spotkanie z kulturą, przygotowane przez Komendę Hufca ZHP w Augustowie. Uczestnikami spotkania są harcerze — fotograficy, muzycy, plastycy i recytatorzy. Przedstawiają oni swój dorobek, a także uczą się od innych, którzy już osiągnęli bardzo dużo m.in. przewidziane jest spotkanie z prof. Andrzejem Strumiłłą. (stk)

Zatrudnimy

W Oddziale „GW” w Łomży zatrudnimy od zaraz sekretarkę. Wymagana umiejętność maszynopisania. Bliższe informacje: Oddział „GW” w Łomży, ul. Świerczewskiego 7, tel. 60-67 i 56-97.

Kto znalazł papugę?

W sobotę, (3 bm.) mieszkańcy Łomży uciekli (po raz drugi) papuga. Ostatnio widziano ją w osiedlu przy ul. Księżnej Anny. Znalazca proszony jest o kontakt z właścicielem pod nr. tel. 32-26 lub 29-93 w godzinach pracy oraz 69-010 — po południu. (tek)

Wyrazy szczerego współzucia

Łow. Ryszardowi Nowickiemu z powodu śmierci MATKI

składają: sekretariat KW PZPR w Łomży, Egzekutywa KMG PZPR w Wysokim Mazowieckiem i współpracownicy

Rozkład jazdy PKS DWORZEC AUTOBUSOWY SUWAŁKI

ważny od 28 maja 1989 r.

PRZYJAZDY	LINIA — przez	KASA STANOWISKO	ODJAZDY
6.40XM, 7.30XM, 7.40XM, 14.00, 16.05XM, 17.20X, 20.30, 7.30XM, 9.05, 11.05A, 12.35A, 14.45A, 16.35XM, 17.25, 19.35A	AUGUSTÓW — Olszanka	2 1	6.50XM, 7.50X, 12.00, 13.00A, 14.10XM, 15.30XM, 20.00A
7.29AM, 8.59, 14.09, 16.19, 18.19A	AUGUSTÓW — Raczki	2 3	5.10XM, 8.10A, 9.30A, 12.25, 15.10M, 16.50X, 18.20
8.58A, 15.58	AUGUSTÓW — Bryzgiel	2 1	6.30M, 8.30A, 11.20, 13.50, 15.50AM
8.42X, 13.02X	BITKOWO — Filipów	3 6	6.50A, 13.50
9.43P, 12.08AP, 15.38P, 16.35A, 16.38P, 18.13PU, 20.38P, 23.08PA, 6.34XM, 17.15X	BIALÁ WODA — Krzywólka	3 4	8.10X, 12.30X
9.21A, 15.36, 20.26A	BIALYSTOK — Suchowola	2 1	5.00PA, 6.30P, 6.40A, 8.20P, 11.15P, 14.20, 17.20PA, 19.00UPS
20.58c	BLASKOWIZNA — Prudziński	3 4	5.00X, 15.35X
6.22XM, 8.22A, 12.02A, 13.32X, 16.52, 18.57A	BLASKOWIZNA — Potasznia	3 4	7.20A, 13.35, 18.30A
10.44A	BRYZGIEL — Płociczno	2 1	19.50c
8.47, 16.27	BUDZISKO — Szypliszki	1 2	4.50X, 6.50A, 10.30A, 12.00X, 15.20M, 17.25A
7.30M, 19.30	CZARNE — Filipów	3 6	8.50A
7.50A, 10.20, 11.30A, 15.10	CZARNE — Przerosi — Filipów	3 6	6.00, 13.40
7.30AMPS, 21.45	ELK — Raczki — Olecko	1 3	5.20AM, 11.00A, 17.30
14.17X	ELK — Augustów	2 1	9.20A, 10.50, 16.30
7.31S	FK — Bakalarzewo — Olecko	1 7	15.15XMPs, 19.50
9.02A, 14.52A	ELK — Raczki — Kleszczewo	2 3	8.00A
15.57P	FILIPÓW	3 6	6.10S
18.27 5/TAP	GAWRYCH RUDA — Sobolewo	2 1	7.50A, 13.40A
16.55APS	GDANSK — Giżycko — Ketrzyn	1 7	7.00P
6.30AM, 7.30M, 8.04XPS, 13.40, 19.50	GIŻYCKO — Olecko — Wydminy	1 7	13.30 5/TAP
9.23, 12.33X	GIŻYCKO — Goldap — Węgorzewo	3 6	6.00AMPS
17.07	GOLDAP — Filipów — Kowale OL.	3 6	8.30X, 12.00, 14.00XPS, 15.20M, 16.15M
16.16A, 21.46A	GOLDAP — Filipów — Przerosi	3 6	10.30, 18.50
17.58	GOLDAP — Pawłowska — Przerosi	3 6	15.30M
11.05H	GOLDAP — Smolniki — Wiżajny	3 4	13.00, 16.40A
9.50AMPS	GOLDAP — Rutka T. — Wiżajny	3 4	5.20A
9.07X, 15.08X	GRAJEWO — Augustów	2 1	13.30H
7.35S, 10.05X	KETRZYN — Augustów — Orzysz	2 1	12.30AMPS
16.58X	KORYTKI — Raczki	2 3	7.10XM, 13.10X
7.32X, 15.32X	KRASNOPOL — Mikołajewo	2 5	6.35S, 15.15XM
9.50, 19.10	LESZCZEWÓ — Jeleniewo	3 4	8.30X
9.40APS	LIPSK — Augustów	3 4	6.30X, 14.30X
9.26YA	ŁOMŻA — Augustów — Elk	2 1	5.50, 15.20
18.01XPS	MIKOŁAJKI — Raczki — Giżycko	2 1	14.50 5/TAP
11.01APS	MIKOŁAJKI — Elk — Orzysz — Pisz	1 3	14.50APS
13.20PS	MRAKOWO — Giżycko — Mikołajki	1 3	6.00XPS
6.06, 7.36AM, 8.21X, 9.56, 14.56M, 18.11A, 19.26A	OGRODNIKI — Przeście Graniczne	2 5	13.40APS
13.00	OLECKO — Bakalarzewo	1 7	10.40PS
6.05XM, 7.25M, 8.35X, 14.05X, 15.45M, 16.30M	OLECKO — Kuków — Bakalarzewo	1 7	6.20M, 10.30, 12.10, 13.10, 15.20M, 16.00A, 17.00A
15.25X	OLECKO — Raczki	1 3	7.40
16.49M	OLECKO — Filipów — Lenarty	3 7	6.10XM, 10.00X, 14.00M, 14.50XM, 15.50XM, 18.40A
18.07A	OLECKO — Filipów — Piewki	3 7	6.15XM, 17.10
9.47UP, 13.52r+P, 18.27AP	OLECKO — Przerosi — Filipów	3 7	8.00A
16.56A	OLSZYN — Olecko — Giżycko	1 7	5.30AP, 14.15UP, 16.30r+P
9.25APS	PISZ — Olecko — Elk — Biała P.	1 7	7.20A
9.46X, 17.26X	PISZ — Olecko — Elk — Orzysz	1 7	14.45APS
9.42A, 15.32A	PLASKA — Bryzgiel	2 1	7.00X, 14.40X
9.24X, 17.24A	POSZCZUPIE — Szypliszki	1 2	7.40A, 13.30A
6.12XM, 7.32XM, 11.12, 12.47A, 16.22X, 19.37X	PROSTKI — Milewo — Elk	2 3	4.50X, 12.50A
5.53X, 20.53	PRZEROSŁ — Pawłowska	3 6	5.50X, 9.15, 11.00A, 14.30XM, 16.50, 19.05
6.33X	PRZEROSŁ — Filipów	3 6	14.50XM, 17.40X
7.18AM	PUNSK — Kaletnik	1 2	13.25X
6.04X, 7.39S	PUNSK — Szypliszki	3 7	5.00X, 6.35S
8.35, 14.50	RACZKI	2 3	6.35XM, 12.55
7.36XM, 20.16A	RAKOWEK — Przerosi	3 6	5.50X, 18.30A
9.11, 14.01X, 16.31M	RUTKA TARTAK — Szypliszki	1 2	5.30, 12.50, 17.35X
10.17A	SEJNY — Pogorzec	2 5	18.00
9.34	SEJNY — Kaletnik — Smolany	1 2	5.00AM, 8.30X, 11.00, 14.30M
8.29, 11.39, 16.09, 17.54, 20.39	SEJNY — Puńsk — Kielczany	1 2	4.00X, 4.40X, 5.20A, 6.00PS, 6.45XM, 7.40X, 9.00A, 10.15, 11.40A, 13.30X, 14.05AM, 15.20M, 15.40M, 18.00, 21.40
5.51XM, 6.31XM, 7.11AM, 7.36M, 11.21X, 12.21, 13.51A, 16.11AM, 17.11, 18.36, 19.40PS	SEJNY — Puńsk — Krasnowo	2 5	7.50AM, 9.40c, 10.50c, 12.00c, 13.40A, 17.30c, 20.10c
9.02AI, 10.50c, 12.00c, 13.30c, 14.52AI, 18.50c, 21.20c	SEJNY — Krasnowo	2 5	16.30
18.24	SEJNY — Krasnowo	2 5	16.40
19.41	SEJNY — Krasnowo	2 5	16.10AM
7.36X, 15.35AM	SEJNY — Krasnowo	2 5	6.20X, 14.15AM
6.19X, 8.39A	SEJNY — Krasnowo	2 5	5.30X, 7.50A
13.49S, 16.19M	SUWAŁKI — M. Ruda — Mikołajewo	3 6	13.00S, 15.30M
9.25A, 19.25A	SUWAŁKI — Taciewo — Kuków	3 6	8.20A, 18.20A
7.15S, 13.05X, 15.35	SUWAŁKI — Kuków — Taciewo	3 7	6.10S, 12.00X, 14.30A
8.41A, 16.21A	SUWAŁKI — Bakalarzewo — Kuków	2 5	13.00AM
21.27X	SUWAŁKI — Kuków — Bakalarzewo	2 5	5.00X, 7.30A, 14.15X, 16.10, 20.00X
6.40X, 9.05A, 15.55X, 17.50	STRZELCOWIZNA — Sejny	1 4	8.05, 12.05
9.48, 13.48	SZYPLISZKI — Żubryk	1 2	4.00AP, 5.15P, 8.00AP, 14.15P
12.33P, 17.03AP, 19.33P, 21.33AP	SZYPLISZKI — Jeleniewo	2 1	10.45HmPS, 16.40AP
7.39HmPS, 12.39AP	SZYPLISZKI — Kaletnik	3 6	14.10XPS
9.40XPS	ARSZAWA — Rajgród — Łomża	1 7	8.00A, 10.00c, 13.15c, 16.00A
9.15A, 11.15c, 14.30c, 17.20A	WĘGORZEWÓ — Filipów — Goldap	2 5	11.00
12.43	WĘGORZEWÓ — Olecko — Krukiński	3 4	6.45X, 8.00, 12.00, 13.50X, 15.20AM, 17.30A, 19.00
6.16AM, 7.36XM, 11.41A, 17.41	WILNO — Ogrodniki — Łoździeje	3 6	5.30X, 9.30A, 15.30M, 17.20
10.29A, 15.59	WIZAJNY — Rutka Tartak	3 6	7.40A, 13.10
7.23AM	WIZAJNY — Smolniki	3 6	15.50AM
18.29A	WIZAJNY — Pawłowska — Mierkinik	3 6	7.00M, 12.20, 19.00
10.06, 15.11M, 21.51	WIZAJNY — Motule — Przerosi	3 6	6.30M
9.50	WIZAJNY — Łanowice — Mierkinik	3 4	10.00A, 15.50AM
7.32M, 12.52A	ZELWA — Sejny	2 5	
	ZYTKIEJMY — Smolniki — Wiżajny	3 4	
	ZYTKIEJMY — Rutka T. — Wiżajny	3 4	

OBJAŚNIENIA ZNAKÓW:

- X — kursje w dni robocze
- A — nie kursje w I dzień Bożego Nar., Wielkanocy oraz w Nowy Rok
- M — pierwszeństwo przejazdu z biletem miesięcznym
- U — nie kursje w I dzień Bożego Nar., i Wielkanocy
- H — nie kursje w I i II dzień Bożego Nar., Wielkanocy oraz w Nowy Rok
- S — kursje w dni nauki szkolnej
- Y — kursje w dni robocze i niedziele
- + — kursje w niedziele i święta
- 5/7 — kursje w piątki i niedziele
- c — kursje od 24.06.1989 r. do 31.08.1989 r.
- m — nie kursje 24.12.1989 r. i 31.12.1989 r.
- r — nie kursje 24.12; 25.12; i 31.12.1989 r. oraz 15.04.1990 r.
- l — kursje do Gawrych Rudy, od 24.06.1989 r. do 31.08.1989 r. do Słupie.
- p — pospieszny
- PS — pospieszony

SPORT

Uhonorowanie łomżyńskich działaczy

Z okazji Tygodnia Kultury Fizycznej odbyło się w auli Urzędu Wojewódzkiego w Łomży spotkanie władz wojewódzkich z działaczami sportowymi. Uhonorowano ludzi, dzięki którym przeżywamy emocje na boiskach i w salach. Działacze znajdują się zawsze w tyle za zawodnikami, jakby w drugim szeregu,

mimo to wykonują ogromną pracę.

W spotkaniu udział wzięli m.in. sekretarz KW PZPR w Łomży, Jan Jamiołkowski, wicewójewoda, Eugeniusz Mioduszecki i przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Współpracy z PKOl, Sławomir Grygo. Krótkiego wprowadzenia dokonał wicewójewoda łomżyński E. Mioduszecki

podkreślając trudne warunki w jakich przyszło pracować im w rozwijaniu sportu. Dzięki entuzjazmowi szerokiej rzeszy działaczy sportu łomżyński może się w miarę rozwijać. Nagrodą za ich trud były odznaczenia najaktywniejszych z aktywnych.

Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski udekorowano Zygmunta Rowińskiego — prezesa ZW TKKF i Tadeusza Susola — trenera WLKS Narzew, przewodniczącego Komisji Oświaty, Wychowania i Kultury Fizycznej WRN, a Srebrnym Krzyżem Zasługi — konsultora MOSIR. Brązowe Krzyże Zasługi otrzymali: Grażyna Pieśniak i Ireneusz Chojnowski (działacz TKKF), Złotą Odznaką „Zasłużonego działacza kultury fizycznej”

uhonorowano Henryka Trojanowskiego — dyrektora Wydziału Młodzieży i Kultury Fizycznej Urzędu Wojewódzkiego — działacza SZS. Ponadto sześć osób otrzymało brązowe odznaki „Zasłużonego działacza kultury fizycznej”.

Pięć osób uhonorowano odznakami „Zasłużonego dla województwa łomżyńskiego”. Są to: Kazimierz Masiuk, Andrzej Kmiotowicz, Jerzy Cieślowski, Zbigniew Suprón i Andrzej Grabowski. Byli też odznaczeni resortowe.

Zwykle po tak miłym akcentie prowadzone są jeszcze kameralne rozmowy. Spotkanie miało bardzo elegancki przebieg, dyskutowano przy „szwedzkim” stole. Ostatnim akordem był występ aktora Teatru Ateneum w Warszawie, Emiliana Kamińskiego, który zebrał ballady Włodzimierza Wysockiego. deb

Na torze w Trokach

W kajakowym wieloboju najlepsi augustowianie

Dwudziestu kajakarzy ze Sparty Augustów i Vęgorzowa startowało ostatnio na torze regatowym w Trokach (Litwa) w bardzo ciekawej imprezie. Był to kajakowy wielobój na dystansach: 250 m, 2 km i 10 km. Suma miejsc dawała zwycięstwo w generalnej klasyfikacji. Startowało 400 juniorów młodszych.

W pierwszym dniu rozegrano bieg na 250 m i 2 km, a w drugim walczone na dystansie 10 km. W punktacji generalnej zwyciężył Piotr Mankiewicz (Sparta Augustów), a na czwartym pozycji uplasował się Marcin Grabowski (Sparta Augustów).

Od 16 czerwca przebiewać będzie na żurawianiu w Augustowie 70-osobowa grupa młodych kaja-

karzy z Litwy. W dniach 28—29 bm. wezmą oni udział w mistrzostwach makroregionu mazursko-warszawskiego, które rozegrane zostaną na torze regatowym jeziora Rospada. (det)

Koniec sezonu brydżystów

Dobiegł końca rozgrywki trw. makroreg. w brydżu sportowym. Są one odpowiednikiem III ligi. Niestety, ten sezon nie był udany dla naszych



Propozycja fińskiego projektanta mody, kapelusz z ogródkiem. CAF

Dla zapominalskich

Naukowcy kanadyjscy skonstruowali miniaturowe, ultradźwiękowe urządzenie z przeznaczeniem dla tych, którzy zaferowani załatwianiem interesów mają tendencję pozostawiania teczek, bądź portfela w najmniej oczekiwanych miejscach, narażając się na utratę ważnych dokumentów, lub pieniędzy.

Nadajnik urządzenia wkłada się do teczek, albo portfela, a odbiornik np. do kieszeni marynarki. Gdy właściciel oddali się od nich na odległość 4,5 m z kieszeni marynarki rozlega się sygnał alarmowy. (P)



Kieszonkowy telefon

Francuska firma „France Telecom” skonstruowała przenośny telefon kieszonkowy. Próby tego nowego aparatu rozpoczęły się w przyszłym miesiącu.

Telefon waży zaledwie 625 gramów i mieści się w kieszeni marynarki. Umożliwia prowadzenie rozmów z każdym abonentem. W tym celu trzeba się znaleźć w odległości co najmniej 200 m od jednego z aparatów ulicznych, połączonych do centralnej sieci telefonicznej. Po włączeniu telefonu „poszukuje” nie zażądanego kanału łączności i jeśli taki istnieje, „prosi” o zezwolenie na jego wykorzystanie. Wtedy można już rozpocząć rozmowę. Łączność telefoniczna nawiązuje się bardzo szybko.

Do mankamentów aparatu należy niewątpliwie to, że przy jego pomocy można zadzwonić do abonenta, jednakże nie można odpowiedzieć na dzwonek telefoniczny. Inną słabą stroną jest fakt, że niekiedy jakość połączenia pozostawia wiele do życzenia.

Mankamenty te z nadatkiem wyrównują zalety. Jedną z nich jest niska cena aparatu, co czyni go dostępnym dla wielu ludzi. Telefon zasilany jest przez baterie, które zapewniają łączność przez cztery godziny. (P)

Pochwała poczty

W budynku jednego z większych londyńskich oddziałów pocztowych rozpoczęto kapitalny remont. Jednak dla wygody mieszkańców najbliższego rejonu postanowiono nie zamykać urzędu i nadal obsługiwać interesantów.

Chociaż sceptycy przewidywali, iż ta forma załatwiania interesantów nie przyniesie się i dla poczty zakończy klęską, klienci zaakceptowali ją szybko. Świadczą o tym słowa pełne uznania dla przedsiębiorstwa i innowacji kierownictwa urzędu. (P)

W TELEWIZJI



W SOBOTĘ, 10 CZERWCA cykliczny program „Do trzech razy sztuka” — poprowadzi jak zwykle — ANDRZEJ ZAORSKI (na zdjęciu).

CAF — M. Wegner



10 CZERWCA w telewizyjnym Teatrze Prozy sztuka M. Cury „Kzesło w szarym polu” w reż. J. Majewskiego. Zagrali m.in. Anna Cieplakowska i Wiesław Michalikowski.

Na zdjęciu: ANNA CIEPLAKOWSKA. CAF — R. Janowski



W „Kinie Sensacji” 10 CZERWCA dramat sensacyjny prod. USA „Haiti, wyspa przekleństwa”, a zapraszają Elżbietę Taylor i Richarda Burtona, a także Petera Ustinowa i inni.

Na zdjęciu: ELIZABETH TAYLOR. CAF — AP



W Teatrze Telewizji w PONIEDZIAŁEK, 13 CZERWCA znany utwór S. Delaney „Smak miody” w reż. Jacka Witkowskiego, a wśród aktorów zobaczmy EWĘ DALKOWSKĄ (na zdjęciu).

CAF — E. Radoch



W PIĄTEK, 16 CZERWCA w Telewizyjnym Teatrze Rozmaitości „Historia z metrami” — sztuka Aleksandra Wampłowa w reż. A. Rozhina. Wykonawcami są m.in. Emilian Kamiński i ANNA GOROSTAJ (na zdjęciu).

CAF — E. Radoch

FILATELISTA



Tytuł nie jest przypadkowy. W biodynamice ziemniak i pomidor dają doskonałe preparaty ochrony roślin — zarówno na szkodliwe owady, jak też na niektóre choroby grzybowe.

Zacznijmy od ziemniaka. Ojczyzną jego jest Ameryka Po-

Pomidory i ziemniaki — nie tylko do jedzenia

tułnina, gdzie występuje jako bylina, czyli roślina wieloletnia. Do Polski został przywieziony przez Jana Sobieskiego z jego wyprawy do Wiednia. Początkowo był uprawiany wyłącznie jako roślina ozdobna i lecznicza. Dopiero wysieklonowanie odmian uprawnych rozpowszechniło uprawę ziemniaka. Stał się podstawowym produktem żywnościowym i przemysłowym.

Ziemniak jest pokarmem typowo skrobiowym (cukrowym), ale w swoim składzie chemicznym zawiera także białko o bardzo odpowiednim składzie dla żywienia człowieka oraz dużo soli mineralnych i prawie wszystkie witaminy. Stąd też zjadany nie w nadmiarze — nie tylko nie tuczy, ale stanowi wartościowy pokarm. Stwierdzono, że ziemniak jest jedyną rośliną — która przez dłuższy czas może stanowić wyłącznie pożywienie człowieka.

Ziemniak jest też rośliną leczniczą. Sok z tartych surowych ziemniaków stosowany jest do leczenia choroby wrzodowej żołądka i dwunastnicy. Wychłanianie pary gotujących się ziemniaków, lecz nieżył górnych dróg oddechowych. Zawarta w nich tomatyna zapobiega niektórym chorobom grzybowym i bakterijnym.

W biodynamice wykorzystuje się zawartość w ziemniakach tomatyny oraz solaminy. Podobną zawartość tomatyny i solaminy mają lodygi i liście pomidora.

PREPARATY Z ZIEMIANKA

Preparat przeciwko przedziorkom i mszycom.

Wyciąg — 1 kg zielonych liści ziemniaka lub 600 gramów suchej naci ziemniaczanej zalać 10 litrami wody o temperaturze pokojowej. Pozostawić na pięć godzin. Dodać szarego mydła. Opryskiwać rośliny porażone przedziorkami i mszycami. Zaznaczam, iż można używać tylko świeżo przygotowanego preparatu.

Preparat przeciwko nieowłosionym gąsienicom.

1 kg kielków ziemniaczanych zebranych z porośnię-

tych ziemniaków zalać 10 litrami wody. Pozostawić na 5 godzin. Przecedzić, dodać szarego mydła. Spryskiwać wyłącznie świeżymi wyciągami roślin. Porażone przez nieowłosione gąsienice. Najlepszym terminem oprysku jest pora przedwiozowa.

PREPARATY Z POMIDORA

Preparat zwalczający grzybkę chorobotwórcę.

Cwierć wiadra zielonych liści pomidora zalać 10 litrami letniej wody i pozostawić na dwie doby. Przecedzić, dodać szarego mydła. Opryskiwać świeżym preparatem rośliny porażone grzybami.

Preparat stosowany przeciwko szkodnikom liściożernym.

4 kg świeżych liści gotować na małym ogniu przez 30 minut w małej ilości wody. Wywar odcedzić, przed opryskiem rozcieńczyć w stosunku 1 do 3. Dodać szarego mydła. Opryskiwać porażone rośliny wieczorem.

Artykułem tym kończę cykl poświęcony biodynamice czyli uprawie ekologicznej. Jeżeli kogoś z czytelników jeszcze coś interesuje z tej dziedziny, chętnie odpowiem na listy.

OGRODNIK



ły i razowy, masło, sery, jajka, wędliny, zimne owoce lub warzywa.

Uświęcona tradycja kolejność potraw podawanych w czasie obiadu ma swoje uzasadnienie. Zupa, szczególnie jarzynowa lub na wywarze mięsny, zjedzona nawet w niewielkiej ilości, przygotowuje przewód pokarmowy do przyjęcia drugiego dania. Tłuszcz, który się w nim znajduje, może zahamować wydzielanie niektórych soków trawiennych, dlatego konieczny jest także dodatek przypraw i warzyw kwaszonych. Dania słodkie dają uczucie zadowolenia i sytości — podaje się je na zakończenie obiadu. Gdy posiłek spożyjemy machinalnie (jeść aby żyć), sok żołądkowy wydzielany jest tylko na zasadzie odruchu bezwarunkowego, tzn. w ilościach zbyt małych. Jedzenie noszące wówczas w przewodzie pokarmowym znaczenie dużej roli powinno, drażniąc błonę śluzową, co prowadzi do częstych wrzodów, bóli, w konsekwencji do chorób. Estetycznie podana, ładnie pachnąca potrawa

Z czego powinno składać się pierwsze śniadanie? Dobrze, gdy podstawą jego jest mleko pod różną postacią: z kawy, kakao, jako zupa, która stanowi tylko pół posiłku. Do tego chleb bia-



We dwójkę na spacerze zawsze mile... CAF — S. Wojno

woduje wzrost apetytu, a więc także korzystne, wzmożone wydzielanie soków trawiennych. Jak wpływała na organizm stołowe, jedzone w pospiechu obiady? Pomoż Państwo wytłumaczyć sobie sami.

W krajach, w których kultura żywienia jest znacznie wyższa niż u nas, ogromne znaczenie przywiązuje się do wcześniejszej kolacji podawanej około godz. 18. Jest to często jedyny wspólny posiłek dla całej rodziny, także jedyny w ciągu dnia posiłek pełnowartościowy. Taka kolacja powinna składać się z dań pożywnych, łatwych do przyswajania, szybko gotujących się, z produktów dostarczających do por roku. Wykluczone muszą być potrawy ciężkostrawne, np. z suchych nasion strączkowych, z grzybów, tłustych zapiekanki, bigosu, nadających się za ten posiłek sałatki, makaron, aleśniki, kluski, kopytka, leniwe pierogi, potrawy z fasolką szparagową, kalafiorom, cukinią, z ryb, ryż ze smietaną i twarogiem uzupełnione odpowiednio owocami lub warzywami.

Zastanówmy się przez moment: czy często myślimy o zdrowiu domowników a nie tylko o napełnieniu ich żołądków. W zrobień „rachunku sumienia” pomoże z pewnością książka Sabiny Witkowskiej „Jak zdrowo żyć rodzinnie?” wydana przez PZW.

LUDWIKA

Akupunktura

przeciw morskiej chorobie

Najlepszym lekiem przeciw morskiej chorobie jest nakuwanie ciała — twierdzą wietnamscy lekarze. Wystarczy nakłuć igłą określone miejsce na małżowinie usznej pacjenta, by mógł on, bez obawy o zdrowie wyruszyć na spotkanie z żywiołem morskim. Zabieg — zapewniają specjaliści — skutecznie ochrania przez 7 dni pacjenta przed chorobą morską.

Zdaniem lekarzy akupunktura, w przeciwieństwie do tradycyjnych leków zatykanych przeciw chorobie morskiej, nie powoduje obniżenia ciśnienia krwi i nie wywołuje senności. (P)

Komputer i strzyżenie

Dzieci nie są na ogół mile widzianymi klientami przez fryzjerów. Jeśli nawet nie płaczą to prawie na pewno wierzą się na krzesła.

Francuski fryzjer z miejscowości Colmar wpadł na pomysł prowadzenia do swojego salonu dwóch osobistych komputerów. Trafił w dziesiątkę — rodzice twierdzą, że ich dzieci same proszą by pójść z nimi do fryzjera i obciąć, że będą grzeczni i spokojni. (P)

Jak już pisałem w tym miejscu, ludzie najczęściej zbierają najnowsze znaczki pocztowe. Różnymi sposobami. Albo kupując je na pocztę, albo abonując w sklepie filatelistycznym, kole PZF lub urzędzie pocztowym. Młodzież próbuje jeszcze pozyskiwać znaczki z listów, dobierając do serii i w ten sposób kompletować zbiór. I to



Co z nowościami?

właściwie jest prawdziwą filatelią.

Ala wróćmy do nowości, abonowanych przez zbieraczy. Jak kształtują się ich ceny? Przeglądając aktualnych cenników PPF „Prasa-Książka-Ruch” polskie znaczki, pochodzące z ostatnich dziesięciu lat. Jakiego rodzaju są refleksy? Albo inaczej — czy opłaca się zbierać nowości?

Kłopotliwe pytanie. Bo znaczki znaczki nierówny. Oczywiście, najbardziej w górę idą tzw. rzadkie wydania. Myślę głównie o blokach, czarnodrukach, nowodrukach itp. Tu zwyczaj mogą być duże. I tak z okazji wizyty Jana Pawła II w Polsce ukazały się u nas 2 bloki — z tym złotym i srebrnym. Ten drugi wydrukowano w mniejszej ilości. O ile pierwszy kosztuje 700 zł, drugi już 5.000 zł (stemplowane odpowiednio 300 i 2.500 zł).

Inne bloki i arkusiki w ograniczonym nakładzie też mają dość wysokie ceny katalogowe w stosunku do nominalnych wartości. Tu najbardziej są w cenie znaczki nierzadkie na pocztę — 600 i o motywach przyrodniczych, 400 zł (nie stemplowane i ka-



Na zdjęciu: Zwierzaki zawsze są w cenie!

zawany) „60 lat obecności” — 2.000 i 1.000 zł, „XIV OFW Toruń” — 1.000 i 500 zł, „Italia” — 1.300 i 800 zł, „Bach” — 2.000 i 1.300 zł, „Promy” — 1.300 i 1.000 zł, „Trąbki” — 3.000 i 2.000 zł, „Spotkanie na Zamku” — 8.500 i 7.000 zł.

A jak się rzecz ma z seriami tematycznymi? Tu najbardziej są w cenie znaczki nierzadkie na pocztę — 600 i o motywach przyrodniczych, 400 zł (nie stemplowane i ka-

zawany) „60 lat obecności” — 2.000 i 1.000 zł, „XIV OFW Toruń” — 1.000 i 500 zł, „Italia” — 1.300 i 800 zł, „Bach” — 2.000 i 1.300 zł, „Promy” — 1.300 i 1.000 zł, „Trąbki” — 3.000 i 2.000 zł, „Spotkanie na Zamku” — 8.500 i 7.000 zł.

zawany) „60 lat obecności” — 2.000 i 1.000 zł, „XIV OFW Toruń” — 1.000 i 500 zł, „Italia” — 1.300 i 800 zł, „Bach” — 2.000 i 1.300 zł, „Promy” — 1.300 i 1.000 zł, „Trąbki” — 3.000 i 2.000 zł, „Spotkanie na Zamku” — 8.500 i 7.000 zł.

Umiarkowaną (zwyczajną) nowość tematyczną notujemy w takich dziedzinach jak marlarstwo, kosmos, marynistyka, a nawet sport. Podam tylko, że seria „Arcydziela dramaturgii” kosztuje 80 i 25 zł, „60-lecie PKOl” (z blokiem) 160 i 60 zł a „Badanie kosmosu” (z arkusikiem) 200 i 100 zł.

Oczywiście, cały czas piszę o znaczkach z ostatnich 10 lat. Z czasem niektóre mogą pójść w górę, ale rewelacji niemożliwość spodziewać. Już wkrótce po ich ukazaniu można z dużym prawdopodobieństwem stwierdzić, czy dana seria jest „trafiona”. Bynajmniej, że moda na określone „tematy” może być tylko chwilowa. Ale kwiatki i zwierzątki jakoś się zawsze potrafią wybronić.

Dom publiczny w charakterze... spółki

Londyński tygodnik „Observer” doniósł o nieudanej operacji sprzedaży udziałów najsłynniejszego amerykańskiego domu publicznego „Ranczo mustangów”.

Okazało się, że zabrakło amatorów na wszystkie akcje o wartości 23 milionów dolarów. Akcje wypuściło towarzystwo, które zamierzało zainstalować się w Nevadzie, gdzie prostytucja jest procedurą jak najbardziej legalną.

Fiasko całej imprezy przyjęto jako niespodziankę, ponieważ zapowiedź założenia domu publicznego w formie spółki wywołała spore zainteresowanie zarówno w Stanach Zjednoczonych jak i poza granicami.

Gdy doszło do realizacji przedsięwzięcia, większość potencjalnych inwestorów z uwagi na nastanie epoki AIDS wołała pozostać w cieniu podobnie jak wielu klientów „Rancza mustangów”. Dyskretna w tym przypadku była wskazana, ponieważ wykupując akcje trzeba było złożyć swój podpis na odpowiednim certyfikacie.

Ostatnie słowo może jednak należeć do mamony. Inicjatorzy przedsięwzięcia zamierzają jeszcze przed końcem roku powtórzyć próbę zebrania drogą rozprowadzenia akcji funduszy niezbędnych na zakupienie „Rancza mustangów”. (P)



A gdy przyjdzie słońce i pogoda...

KRZYŻÓWKI

POZIOMO: 7) podział na frakcje, 10) łączy Wereszczakównę z Rodowicz, 11) ptak będący symbolem miłości rodzicielskiej i małżeńskiej, 12) eliminuje boksera z dalszej walki, 15) S. 18) np. mrówka, 19) pokaz, przegląd, 20) imię autora „Pawich piór”, 21) utwór muzyczny, 23) egzotyczny pojazd, 25) Adam, 27) uśmiech, się do wybrańców losu, 32) bagno, mokradło, 34) kontrybucja, 37) kojarzy się z dżbanem i noszeniem wody, 38) 21, 39) siedziba Hadesa, 40) diabeł w filizance, 42) literacki kicz, 44) 1/1000 bara, 45) rodzaj tkaniny, 46) niezdar.

POZIOMO: 1) ojciec Zeusa, 2) lasko do rąbania stupa, 3) żartobliwie o jedzeniu, 4) swojska madama, 5) rysunek przedstawiający przebieg jakiegoś zjawiska, 6) kubańska metropolia, 8) powierzchnia mieszkanka, 9) ty w niego chlebem, a on w ciebie kamieniem, 10) spec od wyrobu wędlin, 13) zakazany na drzewie wiadomość dobrego i złego, 14) miat żonę, ale nigdy nie słyszał o teściowej, 16) ptak wodny, 17) zwierzę dla przestępców, 22) ozdoba nieba, 24) ze świętymi krowami, 26) dawny pojazd konny, 27) lina pozwalająca ustawić bom pod odpowiednim kątem do kierunku wiatru, 28) pisarz szkocko-angielski, autor „Cytaeli”, 29) uroczysty śpiew kościelny, 30) pustelnia, 31) napój siedmiu złodziei, 32) na lufie lub pod broda, 33) chwast polny, 35) przyjemny

zapach, 36) miasto na Ukrainie, miejsce akcji „Potopu”, 41) atak szaleń, 43) mię Chacaturiana.

„HELLES”

Wśród czytelników, którzy nadesłały w terminie sześciomiesięczne poprawne rozwiązania, rozlosujemy 5 bonów oszczędnościowych PKO po 1.000 zł. Na kopertach prosimy umieścić dopisek: „Krzyżówka z numeru 135”.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NUMERU 129

POZIOMO: zębodół, topless, ułkos, młot, pokarm, ustawa, Ali, Parsęta, „Lef”, szelak, argona, katet, lek, żonarz, Lagos, sprawowanie, Krzyna, skąd, Aba, „Anaw”, tandem, stąbić, rwa, solówka, net, zatriat, Albany, Oeno, lias, Sumatra, apasika, PIONO: zapaska, bukiet, Ok, Dorpat, ósmak, Omuta, pisarz, lot, etalon, szafarz, Oiza, kiegozbiór, wena, Leopold, gołzina, hawra, Kowno, lak, saa, wstrzas, taktyka, kawa, anaton, desant, atalia, Annasz, Wien, motor, skap, rea, bas.

NAGRODY

Za bezbłędne rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w „Gazecie” nr 123 z 27—28 maja hr. bony oszczędnościowe PKO wylosowali: Anna Opora z Supraśla, Barbara Rutkowska z Augustowa oraz Henryk Rusiłowicz, Jan Karolak i Stanisław Roszko — wszyscy z Białegostoku. Nagrody wysłamy pocztą. Zawartość przesyłki prosimy sprawdzić w obecności listonosza. (bm)

